

Finał I etapu budowy huty miedzi „Głogów“

Lubuskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — generalny wykonawca huty miedzi „Głogów“ — przekazało w tych dniach inwestorowi ostatnią partię obiektów tego kombinatu miedziowego, w ramach I etapu budowy. W rezultacie, zamiast dwuletniego cyklu 5 lat — głogowska huta zrealizowana zostaje w ciągu 4 lat i 4 miesięcy.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
17
MARCA
1972

Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 65 (8727)
Cena 50 gr

Kompleksowy program poprawy sytuacji mieszkaniowej społeczeństwa

Wypowiedź Ministra Gospodarki Komunalnej

W programie społeczno-gospodarczym rozwoju kraju czołowe miejsce zajmuje budownictwo mieszkaniowe. Co w dziedzinie poprawy sytuacji mieszkaniowej społeczeństwa, polepszenia warunków życia zwłaszcza w miastach, zamierza zrobić resort gospodarki komunalnej? Na ten temat z ministrem — Zdzisławem Drozdem rozmawiała red. Hanna Grzegorz z Polskiej Agencji Prasowej.

Nasze starania o poprawę sytuacji mieszkaniowej społeczeństwa — powiedział min. Drozd — są skoncentrowane na dwóch podstawowych sprawach: pełnego wykonania, a tam gdzie to możliwe, przekroczenia programu budownictwa mieszkaniowego oraz

na poprawie warunków zamieszkania (poprzez modernizację i remonty), rodzin zajmujących lokale w starych budynkach.

Już w tym roku przewidziana zostanie niekorzystna sytuacja ostatnich 2 lat, kiedy to plany budownictwa pozostały na niezmiennym poziomie. W ramach budownictwa miejskiego uzyska nowe lokale prawie 160 tys. rodzin. W stosunku do roku ubiegłego oznacza to wzrost o 8,4 proc. W bież. pięcioletnim wzroście roznicy budownictwa — liczony po wierzchnią będzie sięgał 25 proc. W porównaniu z ub. pięcioletnią wybudujemy co najmniej 1.075 tys. mieszkań. Pozwoli to jedynie na złagodzenie trudnej sytuacji, zaspokojenie nie najpilniejszych potrzeb. Dlatego za bardzo ważny element w obecnej działalności uważamy te prace, które przygotowują znaczne przyspieszenie tempa wzrostu budownictwa w przyszłym pięcioletniu. W tym też okresie spełni się wysuwany powszechnie postulat zwiększenia powierzchni mieszkań.

Już obecnie mieszkania, które budujemy mają wyższy standard, większą powierzchnię, po prawnej stronie układu funkcjo-

nalne. Korzystne są ostatnie decyzje rządowe ustalające.

Dokończenie na str. 2

Przed konferencją sztokholmską

Projekt zasad ochrony środowiska człowieka

W siedzibie ONZ odbyła się konferencja prasowa, na której omówiono główne aspekty zbliżającej się konferencji sztokholmskiej w sprawie ochrony środowiska naturalnego człowieka.

Maurice Strong, kierujący przygotowaniem do tej konferencji z ramienia ONZ, poinformował m. in. dziennikarzy, iż w przygotowaniu do konferencji uczestniczy 115 państw, a 77 przedłożyło raporty w sprawie badań ochrony środowiska. Głównym celem konferencji jest uświadomienie ludziom współzależności człowieka i przyrody — oświadczył Maurice Strong. Warunkiem dalszego pomysłowego rozwoju ludzkości jest ustalenie powszechnych zasad współistnienia człowieka — przyrody, za sad godzenia rozwoju gospodarczo-społecznego z ochroną środowiska. Wymaga to ustalenia kryteriów od odpowiedzialności wszystkich państw za zanieczyszczenie środowiska. Zostaną one sformułowane w „deklaracji o środowisku naturalnym”, która będzie pierwszą próbą kodyfikacji zasad postępowania w celu ochrony środowiska.

Drugim zasadniczym dokumentem konferencji — oświadczył Maurice Strong — będzie „plan działania” zawierający praktyczne zalecenia dla rządów, oddający im do dyspozycji całą najnowszą wiedzę w dziedzinie ochrony środowiska.

PAP

A. Bhutto przybył z wizytą do ZSRR

Prezydent Republiki Pakistanu Zulfikar Ali Bhutto przybył w czwartek rano z Karachi do Moskwy z trzydniową wizytą oficjalną.

Prezydentowi Bhutto towarzyszą 54 osoby wśród których znajdują się doradcy polityczni, wysocy funkcjonariusze państwowi, członkowie Zgromadzenia Narodowego i dziennikarze.

Przed odjazdem prezydent potwierdził w wywiadzie udzielonym dziennikarzom indyjskim, iż życzyłby sobie możliwie jak najwcześniejszego spotkania na szczycie z premierem Indira Gandhi. Spotkanie takie przyczyniłoby się — powiedział Bhutto — do ostatecznego uregulowania problemów między oboma krajami. (PAP)

Naloty na obie części Wietnamu i Kambodżę

Lotnictwo Stanów Zjednoczonych kontynuuje ataki w obu częściach Wietnamu oraz w Kambodży. Rzecznik wojskowy w Sajgonie przyznał, że odrzutowce USA dwukrotnie zaatakowały teren Demokratycznej Republiki Wietnamu. Ostrzelały one rakietami rejon znajdujący się 40 i 145 km na północ od strefy zdemilitaryzowanej.

Jak doniosły agencje po 3-tygodniowej przerwie w czwartek w Paryżu wznowiono czterostronne obrady konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu. (PAP)

Konferencja prasowa prezydenta Francji

W czwartek odbyła się konferencja prasowa prezydenta Francji Georges'a Pompidou. W deklaracji wstępnej przedstawił on bilans 10-letniej polityki rządu francuskiego w dziedzinie gospodarki i społecznej. Następnie szef państwa odpowiadał na pytania dziennikarzy dotyczące polityki wewnętrznej. (PAP)

Targi „Wiosna-72” — zakończone

Mimo trudności-dobre wyniki

Wczoraj zakończyły się 29 Targi Krajowe „Wiosna-72”. W chwili zamykania numeru biuro ewidencji obrotów oblicza ostateczne ogólne wyniki tej imprezy. Już teraz znane są jednak ogólne efekty „Wiosny”, które można zaliczyć do pomyślnych.

Przygotowana przez wystawców staranniejsza kolekcja wzorów i asortymentów, została w pełni wykorzystana przez handlowców. Wybrali oni np. niemal całość wzornictwa dzianinowego, 70 proc. eksponowanych tu modeli obuwia i odzieży. Wstępujące na początku Targów różnice między tym co proponowali wystawcy, a tym co poszukiwał handel — zostały zlikwidowane lub pomniejszone, w wyniku szczegółowych pertraktacji.

Okazało się więc, że np. zamiast oferowanych w nadmiarze koszul non-iron, można będzie wyprodukować potrzebne fartszki dziewczęce i bluzki; zamiast zbyt dużych ilości bielizny niemowlęcej, wykorzysta się surowiec w produkcji bawełnianej bielizny dla dorosłych, nadmiar skarpet zamieniony zostanie w poszukiwane pończochy elastyczne, których z początku

oferowano mniej niż chciał handel.

Wiele było tego rodzaju porozumień na Targach. Ujawniono także możliwości lepszego dostosowania.

Dokończenie na str. 2

Debata w Bundestagu

Komisja Spraw Zagranicznych Bundestagu kontynuowała w czwartek posiedzenie obrady nad uchwałą NRF — ZSRR i NRF — Polska. W przedpołudniowym posiedzeniu komisji wziął udział federalny minister spraw zagranicznych Walter Scheel.

Na popołudniowym posiedzeniu wystąpił kanclerz NRF Willy Brandt.

P. Trudeau zaproszony do ChRL

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej zaprosił premiera Kanady Pierre Trudeau do złożenia oficjalnej wizyty w Chinach. Zaproszenie takie przekazał ministrowi spraw zagranicznych Kanady ambasador ChRL w Otarwie. Data zostanie ustalona w terminie późniejszym.

Plenum KC WSPR

W środę w Budapeszcie odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Posiedzeniu przewodniczył I sekretarz KC, Janos Kadar.

Przemówienie E. Gierka w Radiu i TV



16 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierk wygłosił przemówienie radiowo-telewizyjne. Tekst przemówienia zamieszczamy na stronie 3.

CAF — Matuszewski — telefoto

Przemówienie G. Meir • Husajn uda się do USA

• Reakcja „Al Fatah” • Propozycje Iraku

Izrael zgadza się nawiązać negocjacje z Jordanią

W czwartek przed południem w Jerozolimie odbyło się posiedzenie Knesetu podczas którego premier Izraela Golda Meir wygłosiła przemówienie w którym ustosunkowała się do propozycji króla Husajna utworzenia federacji jordańsko-palestynskiej.

Golda Meir stwierdziła, że propozycja króla Husajna nie może służyć za podstawę dla porozumienia pokojowego z Izraelem. Równocześnie dodała ona że Izrael jest skłonny nawiązać negocjacje z Jordanią dla osiągnięcia „prawdziwego porozumienia pokojowego”.

Odrzucenie przez Izrael propozycji Husajna komentowane jest przez agencje informacyjne oraz przez państwa arabskie i organizacje palestyńskie jako manewr obliczony na wprowadzenie w błąd światowej i arabskiej opinii publicznej. W rzeczywistości bowiem — jak wskazywały na to oświadczenia przedstawicieli organizacji palestyńskich — projekt ten nie był zaskoczeniem dla izraelskich kół rządowych.

Odrzucenie przez Izrael projektu jordańskiego w sprawie utworzenia tzw. „Zjednoczonego kró-

Dokończenie na str. 2

Narada sekretarzy KW PZPR

15 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha narada sekretarzy organizacyjnych komitetów wojewódzkich partii poświęcona zbliżającym się wyborom do Sejmu PRL i najbliższym zadaniom w pracy partyjnej.

Niektóre aktualne problemy pracy partyjnej przedstawił kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Zdzisław Zardarowski.

Zabierający głos w dyskusji sekretarze poinformowali między innymi o przebiegu spotkań z kandydatami na posłów i zebrań podstawowych organizacji partyjnych oraz o stanie przygotowań do wyborów do Sejmu. (PAP)

Rozmowy algiersko-rumuńskie

Podczas oficjalnej wizyty sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Państwa Rumunii, Nicolae Ceausescu, podpisano porozumienie w sprawie utworzenia wspólnej rumuńsko-algierskiej komisji do spraw współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej, jak również protokoł w sprawie pierwszych sesji tej komisji oraz porozumienie na temat komunikacji lotniczej.

Śmiertelne ofiary w Belfascie

Z doniesień agencji zachodnich wynika, że noc ze środy na czwartek miała tragiczny przebieg. W Belfascie ponieśli śmierć dwaj żołnierze brytyjscy w rezultacie eksplozji ładunku wybuchowego, umieszczonego w samochodzie zaparkowanym w centrum miasta. Nieco wcześniej zginął od rany postrzałowej policjant z miejscowości Coalisland. W bieżącym roku, w rezultacie zbrojnych incydentów w Irlandii Północnej zginęło 70 osób cywilnych, policjantów, a także żołnierzy brytyjskich.

17 marca Wspólnie

W ciągu jednego roku zmieniły się nastroje w naszym kraju jak nigdy przedtem. Mamy program rozwoju kraju wytyczony na VI Zjeździe partii, program niezmiennej ambicji, zakładający wielkie przyspieszenie rozwoju kraju, a jednocześnie także polepszenie warunków życia narodu. Ten to program będziemy realizować wspólnie z posłami, których za parę dni wybierzemy.

Niejednokrotnie bowiem skłonni jesteśmy mniemać: wybraliśmy ich, niech więc teraz działają. Tak bywa w mniejszych komórkach społecznych, w odniesieniu np. do rady zakładowej, do zarządu organizacji społecznej. Tak bywa również w odniesieniu do zjawisk w szerszej skali, jak w przypadku Sejmu. Ale tak być nie powinno. Ci przez nas wybrani mają jedynie przetwarzać nasze aspiracje i dążenia w odpowiednie uchwały i przepisy prawa, mają nam torować wykonanie naszych wspólnych zadań, realizację naszych wspólnych celów.

Coraz lepiej zdajemy sobie sprawę z nowej roli posła. Kiedyś rzucało się, że jest on reprezentantem tylko wyborców okręgu, w którym go wybrano. Winien więc dbać o to, by w tym własnym okręgu zbudowano nową fabrykę i szpital, by tam a nie gdzie indziej skierowano strumień inwestycji bez oglądania się na racje innych okręgów. Bardzo to było partykularne rozumienie zadań posła, bardzo też uprzywilejowywało okręgi, w których kandydowali niektórzy członkowie przedstawicielstwa życia społeczno-politycznego kraju. Otóż poseł jednak musi mieć na względzie przede wszystkim całość zadań rozwojowych kraju, nie zapominając o problemach swego okręgu musi widzieć je w kontekście rozwoju innych okręgów, albowiem celem naszym jest harmonijny rozwój całego kraju, jak najlepsze wykorzystanie jego możliwości dla wspólnego dobra.

Ale te poselskie starania musimy wszyscy poprzeć naszym codziennym działaniem, naszą nowoczesną — a więc wydajną i rzetelną — pracą. Jak powiedział do Edward Gierka w Katowicach: „zrobić maksimum tego, co możliwe w każdym zakładzie pracy, w każdym osiedlu, w każdej wsi”.

Postawie nie zrobia niczego za nas. Albowiem na postęp społeczny składa się suma ludzkich działań, a największe rezerwy rozwoju społecznego tkwią w nas samych. I jak największe tych rezerw trzeba uruchomić, żeby w pełni zrealizować, a nawet przekroczyć ustalenia uchwały VI Zjazdu, która jest naszą wspólną platformą wyborczą.



Prowokacje przeciwko dyplomatom w N. Jorku

W Nowym Jorku w dalszym ciągu nie ma warunków dla normalnej działalności dyplomatycznej przedstawicielstw państw — członków ONZ. Mimo wielokrotnych zapewnień władz amerykańskich nie wprowadziły dotychczas żadnych skutecznych posunięć zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa dyplomatom i ich rodzinom, a osoby dopuszczające się przestępstw wobec nich nadal pozostają na wolności.

W środę rzecznik Departamentu Stanu USA zmuszony był przyznać, że w ciągu ostatnich 9 miesięcy dopuszczono się 122 ataków lub też pogrożeń użycia siły wobec dyptomatów zagranicznych. Oznacza to, że liczba tego rodzaju ataków w ciągu ostatnich miesięcy wzrosła o ponad 40 procent. (PAP)

Radiostacje opłacone — do 30 czerwca

Rząd USA zabiega o dalsze dotacje dla „Wolnej Europy“

Mieszana komisja obu izb Kongresu USA uzgodniła projekt ustawy przedłożonej do 30 czerwca br. finansowanie dywersyjnych radiostacji „Wolna Europa” i „Liberty”, które prowadzą propagandę przeciwko Polsce, Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym.

Ujawnienie faktu, że te radiostacje kłamstwa i prowokacji, działające z terytorium Niemiec zachodnich, są na utrzymaniu amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), wywołało w Kongresie USA prawdziwy skandal. Pod pretekstem „dobrowolnych darowizn” osób i organizacji prywatnych — amerykańska CIA z tajnych funduszy wypłacała rokrocznie swym podopiecznym okrągłą sumę 36 mln. dolarów. Wielu kongresmenów ostro skrytykowało działalność „Wolnej Europy” i radia „Liberty” za zastraszanie napięcia międzynarodowego i opowiadanie się za przeważaniem dalszego ich finansowania.

Gdy rola CIA w działalności radiostacji stała się wiadoma społeczeństwu amerykańskiemu, postanowiono zmienić źródło ich finansowania. Rząd USA wywarł nacisk bez precedensu na ustawodawców amerykańskich, aby zmusili ich do wywłaszczenia funduszy na „Wolną Europę” i radio „Liberty”. Przed kilku dniami prezydent Nixon oświadczył, że

Labourzyści nadal przed konserwatystami

Wyniki ostatniej ankiety przeprowadzonej przez Instytut Gallupa wskazują na to, że partia labourystowska nadal cieszy się większą sympatią w społeczeństwie brytyjskim niż Partia Konserwatywna. Wyniki tej ankiety opublikował w czwartek „Daily Telegraph”. (PAP)

Izrael zgadza się nawiązać negocjacje

Dokończenie ze str. 1

Istota arabskiego” jest fikcyjna — oświadczył w środę wieczorem w Kairze rzecznik organizacji palestyńskiej „Al Fatah”.

Posunięcie to — dodał rzecznik — stanowi oszukiwanie manewr obojętny na umożliwienie powodzenia misji emisariuszy króla Husajna w krajach arabskich.

Iracka agencja informacyjna podała w czwartek, że rząd Iraku od mówił przyjęcia delegacji jordańskiej, która miała przekazać list od króla Husajna do szefa państwa irackiego gen. Al-Bakr.

Były premier Jordanii Al Rifai miał wyjaśnić przywódcę irackim projekt monarchii jordańskiej go utworzenia „Zjednoczonego królestwa arabskiego”.

Korespondent Agencji Reutersa w Bagdadzie informuje, że radio bagdadzkie nadało w czwartek rano komunikat oficjalny stwierdzający, że Irak proponuje zawarcie natychmiastowej unii z Egiptem i Syrią. Unia ta ma mieć charakter otwarty i każde państwo arabskie może do niej przystąpić.

Agencja France Presse podaje, że pod koniec marca król Jordanii Husajn uda się do Stanów Zjednoczonych, gdzie spotka się z przywódcami amerykańskimi. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Tylko 18 proc. doktorów przed 30 rokiem życia

Kształcenie kadr naukowych nadal procesem przewlekłym

Sprawy związane z kształceniem kadr naukowych były tematem posiedzenia Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, które odbyło się 16 bm. w Warszawie. W toku obrad przypomniano m. in. że szkolnictwo wyższe wykształciło w minionym dziesięcioleciu prawie 93 proc. ogółu nowych doktorów. Placówki PAN wykształciły w tym czasie zaledwie 4,4 proc. ogółu doktorów, a resortowe instytuty naukowo-badawcze — niecałe 3 proc. Nic nie wskazuje — mówiono — aby te mocno zachwiane proporcje udziału trzech pionów w kształceniu kadr naukowych zmieniły się w najbliższych latach.

Drugą niepokojącą sprawą jest wiek pracowników naukowych utrzymujących stopień doktora. W ostatnich 5 latach tylko 18 proc. ogółu nowych doktorów otrzymało ten stopień przed 30 rokiem życia.

Ponad 28 proc. stanowiły osoby, które w chwili uzyskiwania doktoratu przekroczyły 40 rok życia, a blisko 13 proc. zbliżało się do 50 lat lub przekroczyło ten wiek. Podstawowymi przyczynami tego stanu rzeczy jest późne podejmowanie pracy nad rozprawą doktorską i przewlekły proces doktoryzowania.

Nadal przeważająca liczba pracowników naukowych otrzymuje stopień doktora w drodze asystentury. Nowoczesna forma kształcenia doktorów — studia doktoranckie — nie jest jeszcze w pełni rozwinięta.

Opinie na temat aktualnych form kształcenia kadr naukowych — jak wynikało z dyskusji — są podzielone. Zarówno studia doktoranckie, jak i inne drogi zdobywania stopnia doktora mają zwolenników i przeciwników. Najważniejszą jednak obecnie sprawą — jak podkreślali członkowie Rady — jest właściwe zatrudnianie kadr naukowych. Muszą mieć one zapewnioną pracę zgodnie z kwalifikacjami i interesem gospodarki narodowej. (PAP)

W tej sprawie do Kongresu i oświadczył, że jest „poważnie zaniepokojony” perspektywą zamknięcia radiostacji. W wyniku tego nacisku komisja mieszana Kongresu uzgodniła projekt ustawy dogodny dla rządu. Wprawdzie projekt ten zapewnia fundusze „Wolnej Europy” i radiu „Liberty” tylko do końca obecnego roku budżetowego, tj. do 30 czerwca br., ale zawiera punkt mówiący o możliwości dodatkowej uchwały w sprawie finansowania obu radiostacji na dłuższy okres.

Jednocześnie zastępca sekretarza stanu David Abshire oświadczył, że USA zbadają możliwość uzyskania pewnych dotacji na finansowanie „Wolnej Europy” i „Liberty” od swych sojuszników zachodnioeuropejskich. Administracja Nixona dokłada zatem wszelkich starań, aby utrzymać przy życiu te dywersyjne radiostacje. (PAP)

Nowa forma ubezpieczeń PZU

Państwowy Zakład Ubezpieczeń wprowadził nową formę grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków dla pracowników ubezpieczonych zakładów pracy. Są one korzystniejsze od dotychczas stosowanych. Korzyści polegają przede wszystkim na tym, że:

— z ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków mogą korzystać wszyscy pracownicy dane go zakładu pracy, bez względu na wiek i stan zdrowia;

— odpowiedzialność PZU objęta jest bezplatnie ryzyko wypadków podczas niezawodowego kierowania motocyklem;

— PZU zapewnia bezpłatnie ochronę ubezpieczeniową w okresie jednego miesiąca po zaprzestaniu pracy w ubezpieczającym zakładzie, lub po zaniechaniu opłaty składek;

— w razie przystąpienia do umowy ubezpieczenia co najmniej 75 proc. ogółu pracowników ubezpieczającego się zakładu pracy — PZU udziela 10 proc. obniżki składek;

— składki opłacane są w ratach miesięcznych.

Grupowe ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków obejmują wypadki, jakim ubezpieczeni pracownicy mogą ulec podczas pracy, w czasie drogi do domu i do pracy oraz w życiu prywatnym. Świadczenia z tego tytułu otrzymuje ubezpieczony pracownik niezależnie od innych — wypłacanych przez zakład pracy. (PAP)

Poszukiwania Bormanna w Kolumbii

Czy zastępca Hitlera, Martin Bormann żyje wśród Indian w południowej części Kolumbii? Na to pytanie usiłuje odpowiedzieć, wychodzący w Bogocie tygodnik „Cromos Siete Dias”. Specjalny wysłannicy tego pisma dotarli do uciążliwej wędrowce do indiańskiego plemienia Siona, gdzie na potkali Niemca o imieniu Herman, którego rysy przypominały twarz Bormanna. Wiele szczegółów — zdaniem tygodnika — wydaje się świadczyć, że ów Herman mógłby być Martinem Bormannem. Na widok białych rzucił się on podobno do ucieczki i wrócił dopiero po kilku dniach. (PAP)

R. Nixon przybędzie do ZSRR 22 maja

Jak podaje agencja TASS, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone ustaliły, że prezydent Richard Nixon przybędzie do Moskwy z wizytą oficjalną w dniu 22 maja br.

Ogłoszono w tej sprawie następujący komunikat:

— Jak podano do wiadomości w październiku 1971 r. przywódcy Związku Radzieckiego i prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon osiągnęli porozumienie, w myśl którego w drugiej połowie maja 1972 r. odbędą się ich spotkanie w Moskwie. Na spotkaniu tym zostałyby omówione — w celu dalszej poprawy stosunków między oboma krajami i utrwalenia perspektyw powszechnego pokoju — wszystkie podstawowe zagadnienia.

Obecnie obie strony uzgodniły, że prezydent Nixon przybędzie do Moskwy z wizytą oficjalną 22 maja 1972 r.

Komunikat informujący o uzgodnieniu dacie wizyty prezydenta Nixona w Związku Radzieckim opublikowany został w czwartek po południu, przez Biały Dom. (PAP)

Zobowiązania Huty im. Lenina

W wyniku dodatkowych zobowiązań załoga Huty im. Lenina dostarczy gospodarce w tym roku ponadplanowo 100 tys. ton koksu 50 tys. ton surowców, 85 tys. ton stali, 51 tys. ton wyrobów walcowanych gotowych, 10 tys. ton blach zimnowalcowanych, 2 tys. ton blach ocynkowanych i 800 ton blach ocynkowanych, 1650 km rur grzewczych oraz znaczne ilości innych wyrobów hutniczych (PAP)

Rokowania w sprawie reformy systemu walutowego?

Oświadczenie sekretarza skarbu USA

Sekretarz skarbu USA John Connally oświadczył, iż rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest podjąć rokowania z rządami innych państw w sprawie reformy systemu walutowego świata zachodniego, jeżeli osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie powołania odpowiedniego forum dla podjęcia takich rokowań.

John Connally poinformował, iż polecił swemu doradcy, podsekreterzowi stanu Paulowi Volckerowi, nawiązać kontakty z innymi rządami w tej sprawie.

Connally uważa, że forum, które podjęłoby rokowania w sprawie

Kat Lyonu handluje bronią z Izraelem

Dziennik „New York Post” poinformował, że były wysoko postawiony gestapowiec Klaus Barbie kat Lyonu, który ukrywa się w Bolwii pod nazwiskiem Altmann, „znalazł idealny sposób na uniknięcie odwetu za swe zbrodnie: zajął się dostawami broni do Izraela”.

Biorąc pod uwagę, że większość państw w Europie zachodniej, aby być w zgodzie z decyzjami ONZ oficjalnie powstrzymuje się od dozwolenia broni do Izraela, były gestapowiec zaofiarował Tel Awiwowi „pośrednictwo”. Jak wynika z informacji dziennika, już od około czterech lat Klaus Barbie kupuje różne rodzaje broni w Europie za pośrednictwem niektórych oficjalnych przedstawicieli Bolwii, a następnie sprzedaje tę broń Izraelowi. Dzięki szczególnemu wysiłkowi tego zbrodniarza, do Izraela dotarła partia kuterów „zakupionych we Francji dla Norwegii”. (PAP)

Nowy typ zbiornikowca ze stoczni A. Warskiego

Produkcja Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego staje się coraz bardziej specjalistyczna. Po sukcesach w budowie unikalnych w światowym okrętownictwie statków naukowo-badawczych i szkolno-towarowych, zespół specjalistów stoczniowego biura projektowo-konstrukcyjnego opracował ostatnio dokumentację serii tankowców (o tonażu 28 tys. DWT). Zdaniem fachowców, dokumentacja ta stanowi nowość na skalę światowego przemysłu okrętowego. Nie więc dziwnego, że wzbudziła zainteresowanie kół żegluga w wielu krajach. Cztery „akie jednostki stoczni szczecińskiej zbuduje dla armatorów norweskich. Zgodnie z ostatnio zawartą umową, statki te przekazane zostaną do eksploatacji w 1975 roku. (PAP)

Pozdrowienia delegacji PZPR dla XIII Zjazdu WPK

Członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Józef Tejchma przekazał XIII Zjazdowi Włoskiej Partii Komunistycznej pozdrowienia od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Partia wasza — stwierdził on m. in. — swoją trwającą przeszło pół wieku walką i pracą zdobyła sobie silną pozycję i uznanie nie tylko wśród klasy robotniczej i narodu włoskiego, ale także wśród wszystkich sił postępu w Europie i na świecie. Wierzymy, że uchwały, które podejmiecie na waszym XIII Zjeździe, do brze będą służyły wspólnym nam sprawom i ideałom — wielkiej sprawie socjalizmu.

W całokształcie swej polityki nasza — kontynuował J. Tejchma — podobnie jak większość partii ruchu komunistycznego, przywiązuje wielką wagę do umacniania jednolitości sił socjalizmu. Szczególne znaczenie ma tu solidarność z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, posiadającą największy historyczny dorobek i największe doświadczenie w dziedzinie teorii i praktyki socjalistycznego budownictwa. Dla jednolitości wszystkich sił socjalizmu niezwykle ważna jest jednolitość partii i państw socjalistycznej wspólnoty. Czynimy wszystko, aby ją umacniać, przez rozwój stosunków przyjaźni i współpracy, a jednocześnie nie rozłamujemy się odrodkowo i nie wywołujemy tendencji. Jedną z głównych cech naszej ideologii i naszego ruchu jest ich uniwersalność. Powinniśmy nadal czynić wszystko, by wzmocnić jednolitość całego ruchu komunistycznego na podstawie idei marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu.

Jest wiele problemów, które ruch komunistyczny musi podejmować wspólnie w skali światowej. Przede wszystkim dotyczy to walki przeciwko aktom imperialistycznej agresji, dziś — zwłaszcza przeciwko kontynuacji brudnej wojny imperializmu amerykańskiego w Wietnamie. Musimy wspólnie mobilizować wszystkie siły dla poparcia sprawiedliwej walki narodów o wolność, dla położenia kresu polityce przemocy zagrażającej pokojowi na świecie.

Jest też wiele spraw, które podejmujemy wspólnie na naszym kontynencie — w Europie. Chcemy znormalizować stosunki między państwami, rozszerzyć pokojową współpracę, rozpocząć budowę ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który powinien w przyszłości zastąpić podział na ugrupowania militarne. Budowa takiej Europy, w której stosunki oparte będą na trwałym pokojowym współistnieniu i szerokiej współpracy, jest wspólną misją komunistów naszego kontynentu, wspólnym zadaniem wszystkich socjalistycznych i pokojowych sił.

W stosunkach między naszymi partiami — PZPR i WPK —

Wypowiedź Ministra Gospodarki Komunalnej

Dokończenie ze str. 1

O tym jak wielkie znaczenie przywiązuje się do poprawy warunków życia w miastach świadczą nakłady na gospodarkę komunalną. W bieży pięćdziesięciu lat one sumy 57 mld zł. Jest to wzrost dotychczas nie notowany, bo ok. 60 proc. i znacznie przekracza tempo inwestowania w całą gospodarkę.

Z tych środków ponad 70 proc. koncentrujemy na inwestycjach, które w efekcie przyniosą nowe urządzenia kanalizacyjne, wodociągowe, ciepłownicze, poprawią sytuację w komunikacji, a także stan i bezpieczeństwo dróg miejskich.

Oceniamy, że dzięki tym przedsięwzięciom liczba osób korzystających z urządzeń wodociągowych zwiększy się w latach 1971—75 o ok. 2 mln osób, a z urządzeń kanalizacyjnych — o półtora miliona. Wybudowanych zostanie 100 nowych miejskich oczyszczalni ścieków. Komunikacja miejska otrzyma prawie 8 tys. nowych autobusów i ponad 800 wozów tramwajowych. Przekazane zostanie do użytku 26 zajęzdn autobusowych.

Oczywiście rozbudowujemy również bazy naszych przedsiębiorstw, zwiększamy ich możliwości wykonawcze, usprawniamy proces inwestycyjny. Trwają również prace nad zakończeniem min. Drodz — starania o poprawę działalności ADM-ów, rozszerzenie zakresu usług w wielu działach gospodarki komunalnej. (PAP)

istnieją stare i dobre tradycje. Po winniśmy je kontynuować i stale wzbogacać.

Jesteśmy zadowoleni z rozwoju kontaktów i współpracy z waszą partią, zwłaszcza z tego, co w tym zakresie osiągnęliśmy w ubiegłym roku. Pragniemy dalszego rozwoju tych stosunków, w przekonaniam, że służą one dobrze zarówno obywatelom naszym partiom i interesom naszych narodów, jak i naszej wspólnej komunistycznej sprawie. (PAP)

Muzealna ekspozycja w 150-rocznicę śmierci J. Wybickiego

Postać wybitnego Wielkopolanina, twórcy naszego hymnu narodowego — Józefa Wybickiego — przypominał nam w 150-rocznicę jego zgonu Muzeum Historii m. Poznania w Starym Ratuszu. Wystawa przygotowana przez pracowników naukowych Muzeum Narodowego w Poznaniu Teresę Jakimowicz oraz Magdalę Warkoczewską, pokazuje główne etapy bogatej działalności politycznej, wojskowej i publicystyczno-literackiej Wybickiego. Był on m. in. pośiem Poznania na Sejm Czteroletni wybranym właśnie w poznańskim ratuszu, dwukrotnym współorganizatorem powstań zbrojnych w Wielkopolsce w 1794 oraz 1806 roku, publicystą, twórcą „Mazurka Dąbrowskiego” — pieśni legionów polskich we Włoszech. Mieszkał i pracował Wybicki w Manieczkach w obecnym powiecie śremskim.

Ekspozycja oparta o dokumenty i bogaty materiał ikonograficzny wypożyczony m. in. ze zbiorów Archiwum Państwowego, Biblioteki Kórnickiej oraz wszystkich ważniejszych bibliotek poznańskich, prezentuje m. in. akt wyboru Wybickiego na posła, rękopisy i pierwodruki jego utworów literackich i publicystycznych. Wystawę uzupełniają liczne portrety czołowych osobistości tych czasów ze zbiorów własnych poznańskiego muzeum oraz Muzeum Narodowego w Krakowie. (ob)

Poznań - organizatorem Festiwalu Sztuki dla Dzieci

Zrodzona przed kilku laty i postulowana m. in. na naszych łamach, inicjatywa zorganizowania w Poznaniu Biennale Sztuki Dziecka poświęconego sprawom twórczości artystycznej dla dzieci i o dzieciach ma obecnie wszelkie szanse doczekania się realizacji.

Wczoraj w siedzibie Prezydium RN Poznania odbyło się pierwsze zebranie Komitetu Organizacyjnego Festiwalu. Postulowano na nim m. in. uprofilowanie pierwszego Festiwalu pod kątem teatru, filmu oraz książki dla dzieci. Impreza ta ma się odbywać co dwa lata i połączona zostanie z wieloma roboczymi konferencjami naukowców i praktyków-pedagogów nad stanem twórczości adresowanej dla odbiorców dziecięcych oraz nad problemami wychowywania poprzez sztukę i upowszechnienia. (ob)

Targi „Wiosna-72“ zakończone

Dokończenie ze str. 1

wania produkcji do potrzeb asortymentowych, dzięki czemu zwiększeniu uległa wstępna oferta w wielu wystawach. Choćby więc handel nie może jeszcze zapewnić prawidłowego zaopatrzenia w asortymentowych szczegółach, także on, jak z tych Targów zadowolony, dokonał bowiem wielu pożytecznych korekt w planach produkcji. Tak jest m. in. rezultat dużej elastyczności i zgodności obu targowych partnerów, w tworzeniu zaopatrzenia rynku w III i IV kwartale. Na szczegółowe oceny „Wiosny” poczekajmy do jutra. (z)

PROGRAM WYBORCZY FJN PROGRAMEM WSZYSTKICH POLAKÓW

Przemówienie radiowo-telewizyjne I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka

OBYWATELE!

Dobiega końca krótka, lecz żywa i bogata w konkretne treści kampania wyborcza. Na tysiącach zebrań i spotkań z kandydatami na posłów w całym naszym kraju toczyła się demokratyczna, wnikliwa i konstruktywna debata obywatelska nad sprawami całej Polski i jej wszystkich regionów, nad zadaniami Sejmu i rządu, nad powinnościami obywateli. Aktywność i rzeczowość przed wyborczą dyskusją jeszcze raz potwierdza nierozerwalny związek naszego społeczeństwa z socjalizmem i wysokie poczucie patriotycznej odpowiedzialności za sprawę Polski.

W kampanii przedwyborczej dyskusja nad programem rozwoju kraju zespalała się z pracą dla jego realizacji, z uruchamianiem rezerw, wydobywaniem nowych wartości, które dźwigają nasz kraj w przyszłość.

Za tę obywatelską postawę, za rzetelną i wydajną pracę dla Polski należy się głęboka wdzięczność wszystkim ludziom pracy, robotnikom, chłopom, inteligencji — wszystkim, którzy codziennie przyczyniają się do rozwoju naszej gospodarki, do lepszego funkcjonowania służb publicznych i administracji, do postępu oświaty, nauki i kultury.

Szczególne uznanie winniśmy dzisiaj setkom tysięcy tych naszych współobywateli, którzy w przedwyborczych tygodniach swój wolny czas oddają pracy społecznej, działają w komitetach wyborczych i komitetach Frontu Jedności Narodu, przygotowują wybory i upowszechniają w społeczeństwie świadomość naszych wspólnych celów i zadań.

RODACY!

Polityczna wymowa kampanii przedwyborczej jest jednoznaczna: program VI Zjazdu, stanowiący wspólną platformę wyborczą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, całego Frontu Jedności Narodu, odpowiada przekonaniom ogromnej większości naszego społeczeństwa, wyraża dążenia i pragnienia milionów ludzi pracy, partyjnych i bezpartyjnych.

Mamy dziś w obliczu aktu wyborczego, jasną świadomość celów, ku którym zmierzamy i sposobów ich osiągnięcia. Są to cele godne najwyższego wysiłku!

W historii Polski Ludowej naród nasz podejmował i realizował niejedno zadanie trudne i ambitne. Program, który obecnie realizujemy i o którym w dniu wyborów wyrazimy swoją opinię — kontynuuje osiągnięcia i podstawową linię budowy socjalizmu. Jest to jednakże program nowego etapu rozwoju naszego kraju. Wyrasta on z nowych potrzeb społecznych i wyzwala nowe możliwości.

Podstawowym naszym celem jest siła Polski i pomyślność jej obywateli. Rozumujemy to jak najprościej, po ludzku:

Siła Polski — to przede wszystkim rozwój socjalistycznych stosunków społecznych, wzrost mocy gospodarczej, wyższy poziom techniki i nauki, celowe wydatkowanie każdego grosza publicznego, efektywność każdej wielkiej i małej inwestycji, wyższa wydajność pracy.

Rozwój Polski — to sprawność działania władz, to demokratyczne uczestnictwo ludzi pracy w decydowaniu o sprawach kraju, to zespalać ca-

ły naród wola zdyscyplinowanego i skutecznego działania, to mocno ugruntowane zasady moralne w stosunkach między ludzkimi, wszystko, co umacnia rodzinę i sprzyja wychowaniu zdrowej duchowo i fizycznie młodzieży, co podnosi godność człowieka i godność narodu.

Mocna pozycja Polski — to niezłomność naszych sojuszy, niewzruszona przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, wspólne działania z bratnimi krajami socjalistycznymi, dalsze utrwalanie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i na świecie.

Pomyślność obywateli — to przede wszystkim sprawiedliwość społeczna, systematyczna poprawa warunków bytu, właściwe i zgodne z kwalifikacjami zatrudnienie dla wszystkich, coraz lepsze warunki socjalne w miejscu pracy i w miejscu zamieszkania; to szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego; większa ilość i wyższa jakość dostarczanych na rynek produktów rolniczych i przemysłowych; to nowoczesna, jednokomora dla wszystkich opieka nad zdrowiem; to dalszy szybki rozwój kultury i oświaty.

Tak rozumiemy siłę Polski i pomyślność obywateli. Będziemy ją budować naszą pracą. Za nią będziemy głosować 19 marca!

Wybieramy posłów w różnych okręgach, lecz powierzymy im funkcje ogólnonarodowe, z których wynika obowiązek usilnych starań o harmonijny rozwój całego kraju i wszystkich jego regionów. Każdy region wnosi wielki wkład do rozkwitu Ojczyzny i znajduje najlepsze warunki wykorzystania swych możliwości w ramach programu rozwoju całego kraju. Szczególną troską otaczamy naszą stolicę, Warszawę, centrum życia politycznego, dynamiczny ośrodek gospodarki, nauki i kultury, gdzie ło rąk całego narodu i symbol jego jedności w pracy dla Ojczyzny.

Tylko 2 dni pozostały do wyborczej niedzieli. Kandydaci na posłów zakończyli swoje spotkania, poświęcone omawianiu spraw środowiska, zakładów pracy, problemów ogólnopolskich. Spotkania przedwyborcze, a także towarzyszące bliskiemu już głosowaniu rozmowy i dyskusje, dotyczyły w niemałym stopniu także roli Sejmu; na czym powinno polegać doskonalenie jego funkcjonowania, jak również jakie węzłowe zadania będą musiały wejść pod obrady naszego politycznego przedstawicielstwa.

Nie powiem niczego szczególnie nowego, stwierdzając, iż ogół obywateli oczekuje od nowo wybieranych posłów owocnej pracy. Ludzie sądzą, że Sejm VI kadencji, działający w zmienionych, sprzyjających warunkach, powinien dokonać więcej, niż którykolwiek z poprzednich. Myśli się przy tym realistycznie, nie licząc na tak zwane cuda Wysokiej Izby. Cudów nie ma i cudów nam nie potrzeba. Potrzeba natomiast — także (a może przede wszystkim) w Sejmie — roboty solidnej, przemyślanej, z perspektywą.

W sposób syntetyczny podstawowe zadania naszego najwyższego przedstawicielstwa określił niedawno Piotr Jaro-szewicz: — Sejm VI kadencji — powiedział premier — będzie zobowiązany przełożyć na język ustaw i uchwał główne zamierzenia naszego programu.

Podczas katowickiego zgromadzenia wyborców rozpoczął

Naród nasz pragnie szybszego postępu — chce, aby było lepiej. Temu właśnie służy program, który od VII Plenum KC PZPR konsekwentnie realizujemy.

W tym czasie rozwiązano już niemało zadań najpilniejszych. Więcej jeszcze stoi przed nami. Obraliśmy taką koncepcję rozwoju społeczno — ekonomicznego, która wiąże harmonijnie zadania wzrostu sił kraju i zaspokajania potrzeb bytowych ludności, pozwala realizować je jako wzajemnie sprzężone, a nie przeciwstawne wobec siebie, cele polityki państwa. Lepsza, wydajniejsza praca będzie dawać bogatsze owoce, a one będą zachęcać do pracy jeszcze wydajniejszej. Tak stawiamy sprawę w skali ogólnospołecznej, tak też chcemy ją widzieć w życiu każdej jednostki.

Postęp we wszystkich dziedzinach, możliwość osiągnięcia więcej niż obecnie przewiduje my, zależy więc w pierwszym rzędzie od lepszej organizacji naszej codziennej pracy, od pełnego wykorzystania środków materialnych i zdolności twórczych naszego narodu.

W ramach programu Frontu Jedności Narodu znajdują swe spełnienie aspiracje wszystkich pokoleń naszego narodu, wszystkich ludzi pracy. Tych, którzy daną krew przyczynili się do odrodzenia Polski i ofiarnym trudem nadali nowoczesny, socjalistyczny kształt naszej gospodarce i państwu, a także i tych, którzy dopiero wstępują w życie dojrzałe i pójdą po raz pierwszy do urn wyborczych, myśląc odważnie o własnej i narodu przyszłości, o uczestnictwie w ogólnoludzkim postępie.

DRODZY PRZYJACIELE I TOWARZYSZE!

Rozmiar społecznych i gospodarczych zamierzeń na lata najbliższe nakłada na nas wszystkich wielką odpowiedzialność. Niesie ją każdy obywatel, który na własnym poste-

runku pracy realizuje część wspólnego zadania. Szczególnie ważną część tej odpowiedzialności za bieg spraw państwowych stanowią udziałem tych, którzy wkrótce powołamy do Sejmu oraz tych, którzy decydują sejmową wejść w skład rządu. Sprostamy wszyscy tej odpowiedzialności, jeśli każdy z nas będzie zrozumiem interesy naszej Ojczyzny i nadzór na troska o jej dobro.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pokłada pełne zaufanie w mądrości narodu polskiego, w jego kulturze politycznej. Społeczeństwo nasze dało wielokrotnie, budując powszechne uznanie w świecie, dowody swej dojrzałości zarówno w chwilach krytycznych, jak i w codziennej pracy.

Wszystko, czego dokonaliśmy w ostatnich 14 miesiącach, wszystko, co daje satysfakcję i budzi nadzieję, zawdzięczamy wzajemnemu zaufaniu, zbudowanemu na przywróconej zgodności zamierzeń i poczynań kierowniczych instancji partyjnych i państwowych z pragnieniami i wysiłkami klasy robotniczej, chłopów i inteligencji — z dążeniami całego społeczeństwa. Jestem przekonany, że te wielkie wartości naszego życia społecznego zostaną w wyborach utrwalone i staną się przez to jeszcze mocniejszą podstawą skuteczności wspólnej działalności.

Wierzę głęboko, że patriotyzm na jedność wszystkich Polaków znajdzie w wyborach swój wyraz w powszechnym poparciu przedstawionych przez Front Jedności Narodu list kandydatów. Będzie to jednoznaczna aproba naszego wspólnego programu, mocna, przekonująca, taka, której nikt nie mógłby zaprzeczyć. Będzie to doniosły wkład całego narodu i każdego z nas do budowania siły Polski i jej autorytetu w świecie, do rozwoju naszej Ojczyzny i pomyślności jej obywateli! (PAP)

Kadencja dobrej roboty

wo-wychowawczy, dla którego podstawą będzie raport o stanie oświaty, przygotowywany przez grupę ekspertów z inicjatywy kierownictwa partii. Coraz bardziej pilne zdaje się opracowanie programu zaspokajania potrzeb żywnościowych ludności, w połączeniu z nakreśleniem kierunków rozwoju produkcji i związanych z nimi przetwórstwem, chłód-

Refleksje przedwyborcze

nictwem, opakowywaniem, transportem itp. I sekretarz KC PZPR, mówiąc o zadaniach nowego Sejmu, przypomniał ponadto potrzebę przygotowania wieloletniego programu budowy dróg i dalszego rozwoju komunikacji w kraju; za istotne uznał też sprecyzowanie zamierzeń poszerzenia produkcji i zmechanizowania sprzętu domowego.

Rzecz w tym, by wnikliwie ustalać hierarchię problemów. Niebawem jest i to, by — należycie reagując na sygnały, docierające do posłów z okręgów wyborczych, ze strony wielkoprzemysłowych zakładów — podejmować sprawy, nurtujące społeczeństwo; podejmować

PROGRAM PARTII - PROGRAMEM NARODU

ROZWÓJ KRAJU

W LATACH 1971 - 1975



WZROST NAKŁADÓW INWESTYCYJNYCH NA PRZEMYSŁ ROLNO-SPOŻYWCZY



Za główne zadania przemysłu spożywczego uznać należy wykorzystanie i uzupełnienie zdolności produkcyjnych dla sprawnego przetworzenia zwiększającej się podaży surowców rolniczych oraz unowocześnienie i poprawę jakości wyrobów — celem zaspokojenia stale wzrastających potrzeb konsumentów. Nakłady inwestycyjne w przemyśle rolno-spożywczym zwiększą się o 65 procent.

Fot. — CAF

„IL-62” z polskimi barwami wylądował w Warszawie

Pierwszy z trzech zakupionych w Związku Radzieckim samolotów odrzutowych dalekiego zasięgu typu „IL-62” wylądował 16 bm. na warszawskim lotnisku. Samolot prowadził polska załoga, pod dowództwem kpt. Włodzimierza Sułckiego.

Wylądowanie na Okęciu pierwszego „IL-62” w barwach PLL „Lot”, co jest równoznaczne z włączeniem go do eksploatacji, stanowi wydarzenie, które — jak powiedział minister komunikacji Mieczysław Zajfrid — trzeba ocenić we właściwych proporcjach i w kontekście z wieloma innymi faktami. Wydarzenie to jest jednym z wielu konkretnych przejawów polityki gospodarczej naszego kraju, opierającej się na decyzjach dalekowzrocznych, podejmowanych z odwagą. Zakup „IL-

62” jest dowodem konsekwentnej realizacji decyzji, które ułatwiają zajęcie Polsce należnego jej miejsca wśród innych krajów, także w dziedzinie komunikacji.

Na razie „Ily” będą wykorzystywane w miarę potrzeb na trasach o największej frekwencji. Do regularnej komunikacji będą włączone dopiero od 15 maja, tj. od wejścia w życie nowego rozkładu lotów. Latą będą do Moskwy, Paryża, Londynu i Rzymu. W maju przewiduje się również pierwszy czarterowy rejs za Atlantyk — do Kanady i USA, a w niedalekiej przyszłości — regularne rejsy do Ameryki Północnej.

Inauguracyjny, godzinny rejs nad Polską pozwolił przekonać się zaproszonym gościom o walorach tego samolotu. Jest wygodny i dobrze wyposażony, co jest ważne szczególnie dla pasażerów, którzy będą latać tymi samolotami np. do Montrealu czy Nowego Jorku. Przelot na tej trasie trwać będzie ponad 8 godzin. (PAP)

mechanizm społecznych konsultacji. Profesor wyraża zarazem przekonanie, że VI kadencja sejmowa będzie kadencją dobrej roboty.

Historycznym dokonaniem naszego przedstawicielstwa politycznego będzie nadanie nowego kształtu liczącej 20 lat, obowiązującej aktualnie, Konstytucji PRL. Wprowadzenie zmian w ustawie o radach narodowych, co może się wiązać z ewentualnymi zmianami w podziale administracyjnym kraju, będzie także istotnym zadaniem dla Sejmu.

W toku licznych dysput przedwyborczych przekazano kandydatom na posłów wiele dezzyderatów i sugestii, dotyczących pracy Wysokiej Izby. Mówi się na przykład o potrzebie uchwalenia nowego prawa pracy, wysuwane są wnioski, dotyczące potrzeby ustawowego uregulowania takich spraw, jak ograniczenia meldunkowe w dużych miastach, czy zwiększenie wpływu lokalnych władz na sferę oddziaływania takich instytucji, jak PKP.

Rejestr zagadnień, z którymi wypadnie zmierzyć się posłom na Sejm VI kadencji, jest rozległy, a co więcej — ciężar gatunkowy tych zagadnień jest niemały: goście Sejmu. Będzie zatem nowa kadencja sejmowa najpewniej o kresem rzeczowego, intensywnego działania. W każdym razie tego życzymy Sejmowi i sobie my, wyborcy.

WIESŁAW PORZYCKI

50 lat temu powstał Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej, organizacja rewolucyjnie nastawionego młodego pokolenia Polaków, stojących u boku Komunistycznej Partii Polski.

Z tej okazji wybraliśmy się do Adama Filipiaka, który wstąpił do KZMP, mając 17 lat, w 1928 roku. W 1932 roku aresztowano go. Skazany został na trzy lata więzienia. Po odbyciu kary pełnił w latach 1936/37 funkcję sekretarza Okręgowego Komitetu KZMP, w okręgu Mława — Płock. Okręg ten obejmował m. in. obecne powiaty Wielki polski: koniński, kolski i tu-recki. W 1937 roku ponownie aresztowany i skazany na 10 lat więzienia. Wznowiony aż do wybuchu wojny w 1939 roku. Adam Filipiak jest „żywą historią idei i walki ruchu robotniczego”.

Pytam o tło społeczne i źródło utworzenia związku młodych komunistów w sanacyjnej Polsce.

— W KZMP działałem w okresie kryzysu, który w sposób bardzo dotkliwy dał się we znaki poważnej części młodzieży robotniczej i chłopskiej. Pograżyli ją w całkowitą nierzalność beznadziejności, przekreślił perspektywę życia według najskromniejszych na wet wzorów. Tysiące młodych ludzi pozbawionych było pracy.

Można więc sobie wyobrazić, jak radykalne nastroje zapanowały wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej. Młodzi, szukający drogi wyjścia z sytuacji, znajdowali ją w ideałach i po czynaniach KZMP.

— Domyślam się, że młodych przyciągała zwłaszcza wizja przyszłości, szansa zasadniczej przebudowy świata społecznego. Te szanse dawał KZMP.

— Właśnie, wizja komu-

NASZE ROZMOWY

50 lat tradycji KZMP



Adam Filipiak: „Naszym dążeniem było stworzenie wspólnego frontu młodzieżowego wokół ideologii sprawiedliwości społecznej”
Fot. — T. Napadło

nizmu porwała młodych. Mar- kszm-leninizm był nauką, w której znajdowało się duchowe oparcie, spokój, radę, co czynić. Może dzisiejszym młodym ludziom trudno będzie zrozumieć naszą ówczesną żarliwość, olbrzymi pęd do wiedzy, chęć poznania praw, które rządzą ludzkością i społeczeństwami. Choć KZMP działał w warunkach terroru, w konspiracji, (za samą przynależność groziło 10 lat więzienia), w organizacji kwitły dyskusje, zespołowe samouctwo. Czytało się przy świecach, no cami. W ten sposób z chłop- skich i robotniczych synów, bez żadnego wykształcenia,

wyrastali ludzie o dużej wie- dzy, światli działacze. Wskazy- waliśmy drogę wyjścia z bez- nadziejności i kryzysu. Chcie- liśmy powszechnej oświaty, pracy dla wszystkich, ziemi dla chłopów, nacjonalizacji przemysłu itp.

Nasza ideologia przyciągała młodych z innych organizacji, nie tylko z nami pokrewnych, ale i z tak dalekich od nas- zych ideałów jak „Strzelec”, „Sokół”, „Siew” itp. Nie odci- naliśmy się od nich, wiedząc, że między sanacją, a nami to- czy się walka o polską mło- dzież. Prowadziliśmy ją z po- wodzeniem, mieliśmy znaczne uznanie. Naszym dążeniem było wytworzenie wspólnego frontu młodzieżowego wokół ideologii sprawiedliwości spo- łecznej.

— O ile wiem KZMP wal- czył nie tylko za pomocą broni ideologicznej.

— Byliśmy zawsze pierwsi w strajkach, organizowaniu pochodów pierwszomajowych, w starciach z policją. Pamię- tam choćby strajk robotników we Włocławku. Chłopi z okolicy dowozili żywność. Gdy doszło do walki z policjantami — chłopcy również brali w niej udział. Już wówczas rodziła się w działaniu solidarność robot- niczo-chłopska. Pamiętam wiel- ką demonstrację w Koninie w 1932 roku. Było wielu ran- nych. KZMP-owcy wykazali wielką bojowość. Młodzi byli bohaterami. Pomimo najsuro- wszych zakazów i aresztowań przed 1 maja, potrafiliśmy na ten dzień, w ciągu jednej noc- nej godziny, udekorować czer- wienią całe miasto, wszędzie rozmieścić plakaty. Flagi pro- letariatu zwiły rano ze szczy- tów najwyższych komińów. Policja nie dawała sobie rady.

— Dorobek i ideologia KZMP należy traktować jako część składową tradycji polskiego ruchu robotniczo-chłopskiej młodzieży...

— Tak, tym bardziej że w dalszym ciągu chodzi o to sa- mo, o co chodziło bojowni- kom KZMP, o dobro człowie- ka. Sytuacja w Polsce Ludowej jest całkowicie różna od sytuacji przedwojennej. Zrea- lizowano olbrzymią część ocze- kiwań KZMP. Chodzi teraz o to, by umocnić te zdobycze. Kierunek, obrany w okresie pogrudniowych przemian, to dalszy etap w zwiększaniu do- brobytu, demokracji i wol- ności ludzi pracy. W każdym razie, tak jak ja to widzę, od- czasów KZMP, aż po dzień dzi- siejszy, rysuje się wyraźna, konsekwentna linia rozwoju.

Rozmawiał: MARCIN BAJEROWICZ

Gospodarka Wielkopolski

Dobry start budownictwa

Czy nasi budowlani pra- cują wydajniej niż przed rokiem? Popatrz- my na niektóre wskaźniki i relacje ekonomiczne, wynika- jące z opracowań Urzędu Sta- tystycznego w Poznaniu.

W lutym br. w wielkopols- kim budownictwie pracowalo 62100 osób czyli 2700 (4,9 procent) więcej, niż przed ro- kiem. W styczniu i lutym wy- konali oni roboty o wartości 1 miliarda 323 mln zł, a więc o 201,1 mln zł (17,9 procent) więcej, niż w analogicznym okresie ubr. Wydajność pracy, mierzona wartością podstawo- wej produkcji budowlanej przypadającą na robotnika, wzrosła więc o 11,9 procent. Jeśli wartość robót jest porów- nywalna, byłoby to największy wzrost wydajności pracy w budownictwie od wielu lat.

W ubiegłym roku budowlani wykonali plan stycznia i lu- tego w 103 procentach. W bie- żącym roku — w 103,4 pro- centach. Tu także widać więc poprawę.

A teraz porównajmy wyni- ki niektórych ważniejszych przedsiębiorstw.

PPB nr 2 w ubiegłym roku wykonało zadania stycznia i lutego w 100,2 procentach. W bieżącym — w 102,3. PPB nr 3 odpowiednio 101 i 109,7 procent. PPB nr 4 potknęło się ze 100,0 procent planu w ubr. spadło do 99 procent w br. Za to leniej stoi w tym roku Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego: w ub. roku miało ono prawie 2 mln zł niedoboru, a w bieżą- cym ma 19000 zł nadwyżki. Dobrze wystartowały w tym roku „Hydrobudowa 7” i „Hy- drobudowa 9”. „Mostostal” o- raz przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego, Zjednoczeniu Gos- podarki Komunalnej i Woje- wódzkiemu Związkowi Szoł- dziei Pracy. Te ostatnie wy- pracowały w styczniu i lutym nadwyżkę o wartości 635 mln zł.

Sa także przedsiębiorstwa z niedoborami. Obok wymienio- nego już PPB nr 4 należą do nich m. in.: Poznańskie Przed- siębiorstwo Budownictwa Prze- myślowego nr 2, Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Pilskie Przedsiębiorstwo Bu- dowlane.

W styczniu i lutym wielko- polscy budowlani oddali do użytku 462 mieszkania o 1547 izbach (bez budownictwa własnego zakładów pracy), wykonując w ten sposób 5,9 procent planu rocznego. Na ogólnym tle pomyślnych wyni- ków w innych dziedzinach bu- downictwa, nie jest to wskaź- nik imponujący. Przypomnij- my, że w I kwartale ubr. na- si budowlani zrealizowali 19 proc. rocznego planu oddawa- nia mieszkań do użytku.

(pch)

Lotnictwo polskie w operacji berlińskiej

B adania i opisywanie wyda- rzeń II wojny światowej znalazły się na tym eta- pie, iż wydaje się, że żaden szczegół nie uszedł uwadze hi- storyków i publicystów zajmu- jących się najtragiczniejszym chy- ba okresem w dziejach Europy. Poszczególne kampanie były o- pisywane i oceniane wielokrot- nie i to z różnych punktów wi- dzenia. Ale nikt do tej pory do- kładnie nie zajął się działaniem lotnictwa polskiego walczą- go wspólnie z jednostkami na- ziemnymi i Armii Wojska Pol- skiego w ostatnim okresie woj- ny, nie dokonał wnikliwej anali- zy wkładu w zwycięstwo nieba- gatelnej przecież siły (na kie- runku i Armii WP działało 9 pułków bojowych, 2 pułki lot- nictwa pomocniczego, 1 eska- dra lotnictwa łącznikowego).

Dopiero książka Czesława Krzemińskiego — „Lotnictwo Polskie w Operacji Berlińskiej” — stanowi pierwszą, opartą na materiale źródłowym publikację dotyczącą tego tematu. Autor przedstawia na przeszło 250 stronach nieco ponad dwa ty- godnie trwający okres zmagają- ciej się nieprzyjacieli (16 kwietnia — 5 maja 1945 r.). Mimo iż pra- ca ma charakter źródłowy, jest na- pisana ciekawie, z werną nie- ograniczoną się do podawania su- chych faktów, czy cytowania do- kumentów. Przejrzysty układ „książki sprawia, że czytelnik za- poznaje się w rozdziale z ca- łokształtem sytuacji bojowej na- centralnym odcinku frontu w kwietniu 1945 r., z siłami jakimi dysponowały obie strony, planą

mi użycia tych sił ze szczegó- łym uwzględnieniem wykorzy- stania lotnictwa. Doskonała ilu- stracja są tabele ze schemata- mi organizacyjnymi zarówno lot- nictwa jak i wojsk lądowych, czy też danyli taktyczno-techni- cznymi samolotów jakimi dys- ponowało w tym czasie lotnic- two polskie i niemieckie.

Merytorycznie najważniejszym jest rozdział drugi opisujący dzień po dniu twardą pracę lot- ników polegającą nie tylko na efektywnych walkach powiet-

rznych, ale przede wszystkim na zabezpieczaniu działań wojsk naziemnych. Takie było (i jest nadal) zadanie lotnictwa frontowego. Od dokładnego roz- poznania z powietrza i następ- nie przekazania tych wiadomo- ści do właściwych sztabów za- leżało nierzal powodzenie natar- cia, od zniszczenia i obezwła- dzenia siły żywej i sprzętu bo- jowego zarówno na pozycjach obronnych jak i w marszu — tempo posuwania się wojsk, od osłony z powietrza na przepr- wach życia wielu ludzi.

Oprócz lotnictwa operacyjne- go niemala rolę odegrało lotnic- two pomocnicze dostarczając w ściśle oznaczonym terminie i bez względu na warunki atmo- sferyczne — dokumenty bojowe, przewożąc na lotniska operacyj- ne bojowe środki materiałowe,

jak również przewożąc oficerów wyższych sztabów i oficerów łącznikowych oraz prowadząc rekonesans nowych lotnisk. Te właśnie elementy są wyekspono- wane na kartkach książki w bar- dzo ciekawy sposób. Rozdział trzeci szczegółowo zapoznaje z taktyką walki poszczególnych ro- dzajów lotnictwa, z ich zadania- mi, wzajemnym współdziałaniem, metodami i sposobami do- wodzenia, oraz nazijnym za- bezpieczeniem działań.

Dodatkową wartość poznaw- czą ma wykaz ważniejszych sta- nowisk i ich obsady personal- nej w omawianym okresie, za- mieszczone na końcu książki. Wydaje się, że jedynym manka- mentem tej ciekawej publikacji jest brak fotografii wszystkich ty- pów samolotów będących na u- zbrojeniu w tym czasie oraz zdjęć przedstawiających sposo- by działania poszczególnych rodzajów lotnictwa.

A. P.

KSIAZKA

W sumie książka stanowi nie- wątpliwie jedną z ważniejszych pozycji w poznaniu końcowego etapu II wojny światowej. Dzie- kił oparciu o dokumenty — w wielu wypadkach nigdzie do- tychczas nie publikowane — jak również o wspomnienia lu- dzi biorących udział w tych hi- storycznych wydarzeniach, pra- ca ta może zadowolić zarówno znawców przedmiotu, jak i czy- telników, którzy chcieliby po- głębić swoje wiadomości o tym okresie wojny i dokładnie za- poznać się z przeznaczeniem i zadaniami lotnictwa frontowego.

Opinie młodzieży akademickiej

Kto jest dobrym studentem?

Odpowiedź na to pytanie wydaje się być prosta — ten, kto jest pilny,

pracowity, systematyczny, ma- jący maksymalnie dobre wy- niki z egzaminów, udzielający się społecznie, koleżeńskimi, o szerokiej zainteresowaniach itd. Niestety, rzadko się zda- rza, żeby jeden człowiek łą- czył w sobie naraz tyle pozy- tywnych cech. Jak jest praco- wity, to nie ma czasu na pra- cę społeczną, rozrywki i roz- wijanie pozazawodowych za- interesowań. Jak ma wiele za- interesowań, uprawia sport, u- dziela się społecznie, to ma za mało czasu na taką naukę, któ- rą wieńczyłyby piątki w in- dekście. Z tych to względów wykładowcy mają swoją defi- nicję dobrego studenta, przy- szli pracodawcy — swoją i studenci — swoją.

Najbardziej interesujące są opinie studentów. Ich stosu- nek do studiów jest bowiem w „jakiejś mierze uwarunkowa- ny” wzorcem dobrego studenta. Ja- ki więc jest to wzorec?

Na podstawie wypowiedzi 60 studentów biorących udział w ankiecie PAP można naryso- wać ów ideał studenta. Ucze- stnicy ankiety reprezentowali młodzież akademicką całego kraju, różnych lat studiów, róż- ne uczelnie. Ich wypowiedzi są jednak w wielu punktach zbliżne.

POWINIEN DOBRZE SIĘ UCZYĆ

To jest samo przez się zro- zumiałe. Dobry student musi dobrze uczyć się. Ale to wcale nie znaczy, że musi mieć w in- dekście same piątki i czwórki. Ponad 20 proc. uczestników an- kiety stwierdziło, iż dobry stu- dent powinien uczyć się dla wiedzy, a nie dla ocen z egzami- nów. Według zdania mło- dzieży oceny w indeksie wca- le nie są miernikiem faktycz- nej wiedzy. Wielu bowiem śla- bym studentom udaje się o- trzymać bardzo dobre stopnie z egzaminów na zasadzie tzw. szczęścia — profesor pytał aku- rat z tej części materiału, któ- rą student dobrze opanował. Na tej samej zasadzie wielu dobrych studentów dostaje dwójki, bo im szczęście nie do- pisało. W każdej uczelni i na każdym roku zawsze się znaj- dą studenci, którzy podchodzą do nauki selektywnie i świadom- nie nie poświęcają zbyt dużo czasu na przedmioty, które — ich zdaniem — będą im w przyszłej pracy zawodowej ma-

ło lub wcale nieprzydatne. Egzaminy z tych przedmiotów zaliczają więc na trójki.

W jaki jednak sposób mło- dzież odróżnia — odrzucając kryterium ocen — „świadome- go studenta średniaka” od stu- denta przeciętnego? I czy stu- denci mają w tym względzie rację?

„WIELKA GŁOWA NA RACHITYCZNYH NOGACH”

Nikt nie przeprowadzał szczegółowych badań, które pozwoliłyby wyłonić z kilku- settyśięczonej rzeszy studentów tych najlepszych — tych, któ- rzy są rzeczywiście zdolni, po- siadają szeroką wiedzę i nale- żyście przygotowują się do przyszłego zawodu. Jedynym miernikiem są obecnie wyłącz- nie oceny. Po ukończeniu stu- diów okazuje się jednak, że wielu piątkowych studentów nie daje sobie rady z pracą za- wodową, a wielu „średniaków” robi błyskawiczne kariery. To dość często spotykane zjawisko dowodzi, że coś jest nie w por- ządku.

Opinie studentów potwier- dzają pracodawcy, którzy nie są zadowoleni ze swoich no- wych pracowników. Najczę- ściej spotykanym zarzutem jest brak dostatecznie szerokiej i użytecznej w praktyce wiedzy fachowej, brak praktycznego przygotowania zawodowego przy jednoczesnym nadmiarze wiedzy teoretycznej, w więk- szości przypadków przestarza- lej albo po prostu nieprzydat- nej w pracy.

— „Mój kolega, stypendysta naukowy, zrezygnował ze swo- jej pierwszej pracy. Kierownik mu powiedział, że jest potwor- kiem o wielkiej głowie i ra- chitycznych nogach. Jego kumpel natomiast stale awan- suje, bo jemu „wszystko się w rękach pali”. „Kocham swój przyszły zawód i czytam wiele książek, których nie ma na liście. Ale nie mam przez to

czasu na gonienie za piątkami” — pisze student buzo- wnictwa lądowego.

Wielu absolwentów twierdzi, iż w pracy przydaje im się wie- dza z kilku zaledwie przed- miotów, których uczyli się na studiach. A uczyli się kilku- nastu lub kilkunastu.

— „Kryterium ocen miało- by wówczas sens, gdyby było ono zgodne z przydatnością zawodową studenta” — pisze studentka historii. Innymi sło- wy — gdyby wiedza, którą studenci mają przyswoić była praktycznie użyteczna i gdy- by egzamin sprawdzał stopień przygotowania do przyszłego zawodu — wówczas piątki w indeksie mogłyby być miarą dobrego studenta.

Można więc postawić pyta- nie, na które ankieta nie przy- nosi odpowiedzi — skąd stu- denci wiedzą, czego mają się uczyć do przyszłego zawodu? Oraz drugie — jeżeli studenci wiedzą, to chyba wiedzą o tym również profesorowie?

INNE CECHY IDEALU

Na pierwsze miejsce wysu- wa się działalność społeczna. Dobry student to taki, który ma czas na pracę w organiza- cji młodzieżowej, jest aktywny w życiu uczelni, pełen inicja- tywy, umiejący sobie i innym radzić w każdej sytuacji. A więc nie „mól książkowy”, a pełen życia i energii, wesoły, młody człowiek.

Dobry student to również człowiek o wszechstronnych za- interesowaniach, znający spra- wy kraju i świata, ocytany, kulturalny. Musi go również cechować poważne podejście do życia, studiów, przyszłej pracy zawodowej, kolegów.

A poza tym powinien być pracowity, pilny, systematycz- ny, zdolny, konsekwentny w dążeniu do celu, mieć dobrą pamięć, ciepłą cwniałość i mierność, samodzielnie myśleć, dawać z siebie na miarę moż- liwości. (PAP)

Seminarium aktywu „Z filmem na ty”

Dzisiaj w Poznaniu rozpoc- nie się dwudniowe seminarium aktywistów — ZMS-owców z całej Wielkopolski, którzy or- ganizują akcję „Z filmem na ty”, popularizując sztukę fil- mową wśród młodzieży.

Dzisiejszy dzień seminarium rozpocznie się o godz. 10 wy- kładem krytyka filmowego Wojciecha Wierzeńskiego „Film jako sztuka”. Miejscem wykładu, jak i całego semi- narium dzisiaj i jutro, będzie Sala Wielka Pałacu Kultury w Poznaniu. Po I części wykładu — o godz. 12 projekcja filmu rumuńskiego „Rekonstrukcja”. O godz. 15.15 dalsza część wy- kładu „Film jako sztuka” —

wyjątkowo w Sali Tradycji Ruchu Robotniczego w Pała- cu Kultury. O godz. 17 projek- cja filmu japońskiego „Do- des’ka-den” (reż. A. Kurosawa).

Drugi dzień seminarium roz- pocznie się jutro o godz. 9 dyskusją aktywistów ZMS na temat ich dotychczasowych doświadczeń w realizowaniu akcji „Z filmem na ty” i w o- góle w upowszechnianiu fil- mu. Następnie o godz. 10.30 pracownik Uniwersytetu War- szawskiego, psycholog dr Hen- ryk Depta wygłosi wykład na temat psychologii odbioru fil- mu. O godz. 12 — projekcja filmu radzieckiego „Cienie za- pomnianych przodków”. (mb)

POLSKA Z KSIĄZKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 6-11 grudnia 1971. Podstawowe materiały i dokumenty”. KIW, str. 317, zł 8.
Stanisław Walach — „Był w Polsce czas...” (z walk o utrwale- nie władzy ludowej). WL, str. 518, zł 32.
Ludwik Mroczka — „Łódzka or- ganizacja Polskiej Partii Sociali- stycznej w latach 1918-1926”. WL, str. 315, zł 50.
Longin Pastusiak — „Stosunki militarno-polityczne USA — NRF” (kronika 1949-1969). WL, str. 418, zł 70.
Andrzej Bartnicki — „Konflikty kolonialne 1869-1939”. WP, str. 411, zł 25.
Stanisław Skalski — „Czarne krzyże nad Polską”. Wyd. MON, str. 212, zł 13.

LITERATURA PIĘKNA

Aleksander Bek — „Taki już jestem”. KIW, str. 180, zł 12.
Saul Bellow — „Herzog”. Czyt., str. 624, zł 40.
Ray Bradbury — „Kroniki mars- jańskie”. Iskry, str. 281, zł 14.
Tadeusz Czapka — „Zabłakani”. WL, str. 124, zł 10.
Igor Sikirski — „Pietrek z Pusz- czy Piskiej”. WL, str. 182, zł 23.
Andrzej Turczyński — „Żółbo morza” (wiersze). WM, zł 10.
Jerzy Gawroński — „W cień ucieczki” (wiersze). LSW, zł 10.

Jan Bolesław Ożóg — „Oko” (wiersze). LSW, zł 10.
Tadeusz Szaja — „Odyseusz sa- motny” (wiersze). WL, zł 15.
Jan Górec — „Rosiński — „Żywa gałąź” (wiersze). WP, zł 12.

NAUKA

Kazimierz Ulatowski — „Architek- tura włoskiego renesansu”. PWN, str. 517, zł 60.
Józef Zawadzki — „Ekonomia polityczna kapitalizmu”. KIW, str. 389, zł 65.
Janusz Woitasik — „Kampania podbajająca 1698”. Wyd. MON, str. 161, zł 8.
Julian Sutor — „Państwa ne- utralne i niezaangażowane”. WP, str. 226, zł 15.

KULTURA — TURYSTYKA

Adam Bajcar — „Pologne. Guide touristique”. Interpress, str. 255, zł 42.
„Warszawa 1945 i siewodnia”. Album. Interpress, zł 62.
Bohdan Szermer — „Gdańsk — Vergangenheit und Gegenwart”. Interpress, str. 214, zł 130.
Jerzy Madeyski — „Włodzimierz Buczek”. WL, str. 90, zł 40.
Tadeusz Olejnik — „Pieczęcie i herby miast Ziemi Wieluńskiej”. WL, str. 63, zł 10.

WSPOMNIENIA

Jadwiga Krawczyńska — „Za- niżki — dniemiarliki warszawskiej 1939-1947”. PIW, str. 338, zł 30.

ROLNICTWO

Franciszek Witczak — „Ziemnia ki jako pasza”. PWRIL, str. 249, zł 20.
Stanisław Rontemps — „Certa”. PWRIL, str. 215, zł 20.

SPOTKANIA „GŁOSU”

Osnowę działania wszystkich środowisk zawodowych i społecznych stanowi realizacja uchwały VI Zjazdu PZPR, przyjętej jako Deklaracja Wyborcza Frontu Jedności Narodu. W atmosferze uznania dla twórczych i nowatorskich przedsięwzięć rodzą się czyny społeczne i zobowiązania dodatkowej produkcji. Dostrzega się i wyszukuje nowe możliwości gospodarcze, likwiduje zadawnione problemy. Czy wszędzie jednakowo? Jak przebiega realizacja uchwały VI Zjazdu partii w zakładach przemysłowych? Co pomaga, a co jeszcze przeszkadza w sprawnej, zaprogramowanej w duchu VI Zjazdu, pracy?

Z takimi pytaniami zwróciliśmy się parę dni temu do aktywnych załóg Zakładów Porcelany i Porcelitu w Chodzieży. Przebieg spotkania przedstawiamy w poniższej zwięzłej relacji.

W spotkaniu udział wzięli: dyrektor naczelny zakładów — Jan Baczynski, zastępca dyrektora do spraw technicznych — Zdzisław Stachura, zastępca dyrektora do spraw handlowych — Zbigniew Franciszkiewicz, sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Józef Straga, sekretarz KZ — Roman Haince, przewodniczący Rady Zakładowej — Edmund Silski, przewodniczący Rady Robotniczej — Bolesław Orpik, przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZMS — Zofia Szostak, główny technolog — Marian Woitaszek, robotnik zakładu nr 1 — Teofil Krol, robotnik zakładu nr 2 — Jan Maćkowiak, robotnik zakładu nr 3 — Zbigniew Grduszek oraz robotnik Wydziału Remontowo-Montażowego — Tadeusz Witosławski.

Ze strony redakcji „Głosu Wielkopolskiego” w spotkaniu udział brali: zastępca redaktora naczelnego — Marian Flejsierowicz, II sekretarz organizacji partyjnej w redakcji — Bogdan Dohnke, kierownik działu ekonomicznego — Zbigniew Mika oraz publicyści — Piotr Chojnacki i Marek Przybylski.



Jeden z działów produkcji Zakładów Porcelany i Porcelitu w Chodzieży. Na zdjęciu: Barbara Kowalczyk przy obsłudze pół-automatu do formowania filiżanek.

Kruchy towar — mocni ludzie

— Rozpoczynając rozmowę — mówi Jan Baczynski — wy padłoby przedstawić naszą fabrykę. Chodzieskie Zakłady Porcelany i Porcelitu skupiają 4 zakłady, z których najstarszy — zakład nr 2 — rozpoczął produkcję w 1852 roku. Niewiele młodszy jest też zakład nr 1 (1896). Nasza najnowsza, trzecia fabryka produkuje porcelanę stołową od roku 1965. Wreszcie ostatni człon przedsiębiorstwa to baza remontowo-montażowa, która w przyszłości przekształci się w fabrykę produkującą części za mienne do urządzeń dla przemysłu ceramicznego.

W Chodzieży reprezentowane są wszystkie dziedziny produkcji, jaką podejmują zakłady podległe Kieleckiemu Zjednoczeniu Przemysłu Ceramicznego. Wytwarzamy więc na rynek krajowy i zagraniczny (około 30 procent naszej produkcji) m. in. porcelanę stołową, techniczną, laboratoryjną, wódkę, kucheniki, porcelit stołowy itp.

Jakiej wielkości jest ta produkcja? Dla przykładu powiem, że codziennie zakład nasz opuszcza około 10 wagonów towarowych, a w skali rocznej wytwarzamy m. in. 44 tysiące garniturów do białej kawy i 20 tysięcy — do kawy czarnej, 20 tysięcy serwisów obiadowych z porcelany, 3,6 miliona talerzy itp. Jesteśmy największym spośród 25 przedsięwzięć podległych Zjednoczeniu.

Zbigniew Mika: — Jest to przedsiębiorstwo — jak na te branże — duże, a zatem nie łatwe do kierowania. Spodziewamy się jednak, że liczne zaopiniowane resortowe i ponadresortowe zmiany w organizacji i zarządzaniu przemysłem ułatwią również naszym zakładom pracę.

Lenie nam się pracuje

Józef Straga: — Najważniejsze zmiany szaszy w atmosferze pracy. Poculiśmy się faktycznymi gospodarzami fabryki. To nas przecież spytano, co i jak chcemy robić. Nas, to znaczy robotniczą część załogi. Dyrekcja uczyniła wiele, aby robotnik stał się dla niej faktycznym partnerem w dyskusji na temat zmian zachodzących w zakładzie. Nie chcę przez to powiedzieć, że przed grudniem 1970 roku rozmawiało nam się z dyrekcją gorzej. Chodzi o to, że rozmowy te w sytuacji, kiedy tu, na miejscu, możemy decydować o losach zakładu (dawniej rozstrzygały o tym wskaźniki przysłane z „centrali”) nabrały nowego kształtu. Ludzie chcą lepiej pracować. Pracują dobrze, bo na nich postawiono, a po drugie, dlatego, że im się to bardzo opłaca.

Bolesław Orpik: — Po VII Plenum KC PZPR nasze Zjednoczenie zredukowało nam liczbę wskaźników dyrektywnych w planie. Obecnie obowiązują nas tylko trzy takie wskaźniki: wartości sprężonych wyrobów, wielkości fun-

duszy płac i wskaźnik rentowności.

Jak z tego wynika, odpadł tak mocno wszędzie krytykowany wskaźnik produkcji globalnej. Zniesiono też limity zatrudnienia. Dziś kierownicy naszych trzech zakładów mogą przyjmować tylu pracowników, ilu im potrzeba. I okazuje się, że po pierwszych miesiącach euforii, prób i błędów, wcale tego prawa nie nadużywają.

Marek Przybylski: — A jeśli chodzi o sprawy socjalne?

Edmund Silski: — Polepszyły się też warunki pracy bezpośrednio na samych stanowiskach roboczych. Zmora te ramików jest ciężka choroba zawodowa — krzemica. Dawniej notowaliśmy rocznie około 25 nowych przypadków krzemicy. W ciągu ostatnich dwóch lat liczba ta zmalała do 5 przypadków rocznie, a to dzięki zastosowaniu w naszych 3 zakładach odpowiednich urządzeń odpylających. Zainstalowaliśmy 12 specjalnych filtrów wodnych. Urządzenie to daje 98 procent pewności, że powietrze w hali nie będzie zapyłone. Na stanowiskach pracy, gdzie istnieje szczególne zagrożenie, wprowadziliśmy system czterobrygadowy, a więc krótszy, okres pracy. Od ubiegłego roku objęliśmy tym systemem 700 osób. Również kobietom staramy się zatrudniać przy pracy lżejszej.

Postawiliśmy bardzo na profilaktykę. Każdy z zakładów posiada swoje ambulatorium lekarskie oraz dentystyczne. W zakładzie działa też specjalne laboratorium toksykologiczne, zajmujące się m. in. wykrywaniem stanów pracy, na których istnieje zagrożenie zdrowia.

Skąd dodatkowa produkcja?

Marian Flejsierowicz: — Od powiedzieliście już na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie dodatkowej produkcji. W jaki sposób załoga podejmowała takie zobowiązania?

Zbigniew Grduszek: — Zobowiązanie naszej załogi opiewa na 6,5 miliona złotych. W kwocie tej mieści się dodatkowa produkcja na rynek krajowy i na eksport. Zobowiązania podzielił się samorządnie, w grupach partyjnych i związkowych, w brygadach i majsterkach. Kierownictwo zakładu sugerowało jedynie, jakie wyroby są najbardziej na rynku poszukiwane, a teraz zapewniamy dostawę surowców i środ-

ków technicznych, niezbędnych do realizacji dodatkowej produkcji.

Zbigniew Mika: — Tutaj powiedziano, że dodatkowa produkcja będzie miała wartość 6,5 mln zł. To przecież pokazuje kwota, którą można uzyskać chyba tylko przez sięgnięcie po jakieś rezerwy, przez poprawę gospodarności.

Zbigniew Franciszkiewicz: — Istotnie, dyrekcja w ścisłym współdziałaniu z organizacją partyjną, samorządem robotniczym i innymi organizacjami społecznymi zakładów, stara się wykorzystać zmianę klimatu politycznego i przepisów planistycznych dla głębszego wyrobienia wśród pracowników zmysłu gospodarności.

Pierwszym ważkim składnikiem kosztów produkcji są u nas surowce. Staramy się więc zainteresować pracowników racjonalnymi sposobami transportu, przeładunku, składowania i wykorzystywania surowców w produkcji.

Drugim ważkim wskaźnikiem kosztów są braki, szczególnie drogie w fazy wypału i po wypale, bo kumulujące w sobie koszty wszystkich poprzednich faz produkcji. Agitujemy załogę i stwarzamy ku temu warunki, aby w perspektywie obniżyć ilość braków o połowę.

Jan Maćkowiak: — Uczymy się w zakładzie gospodarować w pełnym tego słowa znaczeniu. Wiemy bowiem, że rzadziemy się naszymi pieniędzmi. Gdyby nie takie gospodarowanie czy — jak kto woli — oszczędzanie, nie moglibyśmy myśleć o rozbudowie żłobka, budowie przedszkola, czy nowej szkoły z internatem. Zresztą gospodarowanie to nie tylko sprawa dyrekcji, ale całej załogi. Nie do pomyślenia jest sytuacja, w której pracownik np. objąłby się lub nie dbał o odpowiednie tempo pracy i wysoką jakość wytwarzanych wyrobów. Jemu to po prostu się nie opłaca, gdyż to uderza bezpośrednio w jego kieszeń.

Postęp i młodzież

Marek Przybylski: — Dotychczas była mowa o gospodarności, o wielkości produkcji, ale mnie interesuje nowoczesność waszych wyrobów. Jak od tej strony można ocenić chodzieską porcelanę i porcelit?

Marian Woitaszek: — Staramy się dążyć do tego, aby nasze wyroby były modne. Trudno bowiem

mówić o nowoczesności samego wyrobu, bo jest to pojęcie bardzo względne. Wchodzi tu w rachubę tylko technika i technologia wytwarzania. Zmieniają się natomiast kształty i zdobnictwo porcelany, w zależności od mody zapotrzebowania różnych odbiorców. Odbiorcy zagraniczni często sami dyktują nam odpowiednie wzory. Gdy chcemy przygotować całkowicie nowy wyrób, to jego kształt i propozycje ostatecznego wyglądu określają nasi plastycy. Pracuje ich pięciu w zakładowym ośrodku wzornictwa. Nie zawsze jednak interesujące, naszym zdaniem, wzory, zyskują uznanie w komisji selekcyjnej działającej na szczeblu ministerstwa. Powodem tego chyba jest fakt, że w komisji tej na ogół nie zasiadają ludzie z przemysłu. Ale zapowiedziano tu zmiany na lepsze, które ułatwią nam ten odcinek pracy.

Zdzisław Stachura: — Aby produkować wyroby nowoczesne, musimy stale modernizować nasz park maszynowy i wprowadzać nowe technologie. W tym roku np. mamy otrzymać supernowoczesną linię do szybkiego wypału porcelany. Zatrudniac będziemy przy tej linii załedwie 20 osób, a produkcja dzienna ma wynosić 64 tysiące np. filiżanek. W zakładzie nr 3 wprowadzamy do ogrzewania pieców — gaz ziemny, który nareszcie nie będzie pozostawiał ciemnego nalotu na porcelicie.



Uczestnicy spotkania podczas dyskusji.

Fot. (2) — D. Matuszewska

Bogdan Dohnke: — Mamy wśród nas przedstawicielkę młodzieży, może więc zechce ona nam powiedzieć co nieco o udziale organizacji ZMS w praktycznej realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR. Jak młodzież widzi swoją rolę w pracy produkcyjnej, jak działa, jakimi formami posługuje się dla lepszego spełniania swoich obowiązków?

Zofia Szostak: — Głos młodych liczy się w zakładzie. Organizacja zetemowska skupia 326 członków, zrzeszonych w 14 kołach oraz 100 członków, rekrutujących się spośród uczniów szkoły przyzakładowej. Możemy pochwalić się utworzeniem 39 młodzieżowych brygad pracy oraz 11 Brygad Pracy Socjalistycznej. W tej chwili nasi członkowie żyją zblizającymi się wyborami do Sejmu. Organizowaliśmy spotkania z kandydatami na posłów, zapoznawaliśmy się z ordynacją wyborczą. Koła nasze podejmowały czyny wyborcze. Przepracowaliśmy społecznie dwie niedziele pod rząd. Niedziela 19 marca ogłosiliśmy dniem mundurowym; chcemy wszyscy oddać głosy w stróżach organizacyjnych w ciągu jednej, określonej z góry, godziny.

Wybory to dla nas obecnie sprawa najważniejsza. Na co dzień natomiast staramy się zajmować m. in. organizacją wypoczynku w czasie wolnym od pracy, włączamy się do czynów społecznych, oraz aktywnie działamy na terenie Powiatowego Domu Kultury. Inspirujemy też podejmowanie na uki w trybie wieczorowym w Technikach Ceramicznym lub Mechanicznym.

Z myślą o przyszłości

Piotr Chojnacki: — Na VI Zjeździe partii wytyczone zostały kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju kraju po 1975 roku i dalej. Czy w przedzjazdowej dyskusji próbowaliście sobie wyobrazić rozwój waszych zakładów na tle powiatu i Chodzieży?

Tadeusz Witosławski: — Mnie się wydaje, że tak. Przyszłość wyobrażamy sobie w ten sposób, że będziemy chcieli gruntownie zmodernizować obie stare fabryki, rozbudować nową i postawić czwartą fabrykę, jeszcze nowoczesniej wyposażoną. Nadto widzimy celowość stworzenia w Chodzieży wytwórni maszyn i urządzeń technicznych dla całego przemysłu ceramiki szlachetnej w kraju. Załóżek takie jej wytwórni już stworzyliśmy.

Bogdan Dohnke: — Już któryś głos z rzędu dotyczy zwiększenia produkcji, modernizacji i rozbudowy zakładów. Ale czy nasz kraj wchłonie taka ilość porcelany i porcelitu? I skąd weźmiecie ludzi do obsadzenia nowych fabryk?

Teofil Krol: — Badaliśmy te sprawy. Nasz rynek jest bardzo chłonny i długo jeszcze nie będzie w pełni nasycony porcelaną. Istnieje też duży popyt na nasze wyroby

za granicą. O zbyt więc się nie obawiamy.

Jeśli chodzi o kadre dla nowych fabryk, to dostarczy jej nasz powiat i miasto. Innych dużych fabryk w powiecie nie ma, więc poszukujący pracy przyjdą do nas. Pod warunkiem, oczywiście, że zapewnimy im mieszkania, a które dopominają się także setki już u nas pracujących.

Będziemy więc robili wszystko co możliwe dla rozszerzenia 5-letniego programu budownictwa mieszkaniowego przy zakładach i w mieście. Zabiegamy też o przyspieszenie procesu przygotowywania działek pod domki jednorodzinne, projektowania typowej, taniej dokumentacji, tanie materiały itp.

Marian Flejsierowicz: — W Chodzieży słyszy się dowcipnie powiedzonko, że to nie miasto ma fabrykę porcelany, lecz fabryka porcelany ma swoje miasto. A skoro tak, to co robicie dla rozwoju i upiększenia swego miasta?

Roman Haince: — Ocenę niech wystawia mieszkańcy i władze. Ze swej strony możemy powiedzieć tylko jedno: lubimy to miasto i robimy dla niego wszystko, na co nas stać. Partycypujemy w kosztach rozbudowy urządzeń komunalnych. W czynach społecznych poprawiamy ulice, układamy chodniki, tworzymy zieleńce i skwery, czego do wodu niech będzie choćby dworzec autobusowy, czy miejski amfiteatr, wokół którego zasadziliśmy nawet 20-letnie drzewa.

Obecnie gromadzimy siły i środki do budowy dużego domu kultury, który stanie w dobrym punkcie, przy dworcu, oraz przygotowujemy się do gazyfikacji zakładów i miasta.

*

Owocna była dyskusja z chodzieską załogą. Poznaliśmy niektóre problemy ludzi z produkcji hal, gdzie powstają przedmioty niezwykle potrzebne, bez których niepodobna się obejść. Wiemy, że uchwała VI Zjazdu PZPR dotarła tam do stanowisk pracy, że można liczyć na jej realizację. Ludzie pracują lepiej, wydajniej, bo powstały warunki bardziej sprzyjające gospodarności. Nastąpiły zmiany na lepsze, dzięki warunkom zewnętrznym, ale też wzmogła się troska o załogę. Czy to oznacza, że wszystko jest już dobrze, że załoga ma już za sobą wszelkie problemy produkcyjne?

Wprost przeciwnie. Dopiero teraz jest dobra atmosfera dla inicjatyw, dla dalszego poszukiwania możliwości podnoszenia wydajności pracy, ale także dla większych wymagań, jeśli chodzi o warunki pracy, mieszkania, wypoczynku... Będzie więc jeszcze nad czym się w Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu zastanawiać. Niech nasza rozmowa z okazji spotkania w fabryce będzie jednym z elementów debaty nad tym co robić, by ludziom pracowało się lepiej i żyło dostatniej, a Polska rosła w siłę.

Notowali:
PIOTR CHOJNACKI
MAREK PRZYBYLSKI

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkanego „Winogrody” oraz na Betoniarń Trój-pole:

- INŻYNIERA z uprawnieniami na stanowisko kierownika obiektu na budynki wysokościowe 14-16 kondygnacyjne,
- OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi sprzętów elektrycznych W-E 50,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami do obsługi spychaczy „Mazur”,
- MURARZY,
- BETONIARZY,
- LASTRIKARZY,
- MALARZY SZPACHTLARZY,
- SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH,
- SPRZĄTACZKI po malarzach,
- DOZORCÓW,
- ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych.

Dla chętnych robotników jest możliwość przyuczenia do zawodu:

- monterzy konstrukcji wielkopłytowych,
- lastrikarzy,
- parkieciarzy,
- malarzy szpachtlarzy — w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego.

Szkolenie trwa od 3-6 miesięcy i praktyka rozpocznie się na budowie Osiedla „Winogrody” od 15. IV. 1972 r.

Warunkiem przyjęcia — ukończone 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę — obiad płatny.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pok. 104, Poznań, ul. Strzelecka 2/6 — telefon 572-91, wewn. 201.

Okręgowa Spółdzielnia Pracy Usług Komunikacyjnych Emerytów PKP w Poznaniu, ul. Działowa 4 — zatrudni pracowników:

1. Kobiety i mężczyźni do prac porządkowych przy czyszczeniu wagonów osobowych w Poznaniu.

2. Wyłącznie mężczyźni do prac w przechowalni bagażu.

3. Kobiety i mężczyźni do prac w punktach asenizacyjnych.

4. Kobiety do prac przy czyszczeniu dworca w Poznaniu Głównym i Poznań - Franowo.

Informuje się, że praca wykonywana jest na trzech zmianach i w ruchu ciągłym.

Kandydaci mogą być zatrudnieni także w niepełnym wymiarze godzin, z tym, że wymagana jest I kategoria wzroku i słuchu.

Warunki pracy wg obowiązujących stawek w spółdzielczości pracy.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr Spółdzielni w Poznaniu, ul. Działowa 4, tel. 593-24, wzgl. Kierownik Oddziału w Poznaniu, ul. Przemysłowa 2, tel. 307-81, do prac przy czyszczeniu wagonów osobowych.

Dla pozostałych prac — Kierownik Oddziału Bagażowni i Asenizacji w Przechowalni Bagażu w Poznaniu — Dworzec Główny.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie zaraz:

- ELEKTROMONTÉRÓW i POM. ELEKTROMONTÉRÓW do prac instalacyjno-montażowych na budowach,

- OPERATORA na koparkę Białorut z uprawnieniami,

- OPERATORA wózka widłowego,

- SPAWACZY z uprawnieniami na wysokie ciśnienie — spawanie zbiorników oraz SPAWACZY GAZOWYCH,

- ROBOTNIKA PLACOWEGO — SPRZĄTACZA.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — pokój 528.

- INŻYNIERÓW — MECHANIKÓW i INŻYNIERÓW ROLNICTWA — ze znajomością języków obcych oraz praktyką,

- TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO — z dłuższą praktyką w zakresie gospodarki środkami komunikacji —

- zatrudni — Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, ul. Starejoka 31.

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Odlewnia Żeliwa w Śreńm, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERA o specjalności wyuczonej lub wykonywanej — automatyk,

2. TECHNIKÓW i MISTRZÓW w zawodach: automatyk, teletechnik, elektromonter, elektroenergetyk, technik aparatury kontrolno-pomiarowej, technik elektronik,

3. MECHANIKA maszyn księgujących oraz elektrycznych maszyn liczących:

- ELKA - 21,
- ELKA - 22,
- ASCOTA - 170 z przystawką elektroniczną.

4. TOKARZY, FREZERÓW i ŚLUSARZY do pracy na obrabiarkach,

5. ELEKTRYKÓW z kilkuletnią praktyką posiadających aktualną grupę bhp.

6. MODELARZY w metalu i ŚLUSARZY narzędziowych.

Dla poz. 1, 2, 3 istnieje możliwość uzyskania mieszkania rodzinnego w budownictwie zakładowym, dla poz. 4, 5 i 6 istnieje możliwość uzyskania mieszkania z budownictwa spółdzielczego - resortowego w roku 1974. Do czasu uzyskania mieszkania i dla osób samotnych zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym I kategorii.

Zakład posiada stołówkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia: korespondencyjnie, telefonicznie bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śreńm, ul. Staszica 1, telefon 744-748.

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego we Wrześni — zatrudni zaraz:

- INŻYNIERA KONSTRUKTORA z uprawnieniami budowlanymi, pożądaną znajomością konstrukcji stalowych na stanowisko gł. technologa;

- INŻYNIERA TECHNOLOGA o specjalności prefabrykacji, z uprawnieniami — na stanowisko gł. technologa;

- INŻYNIERA BUDOWL. — na stanowisko gł. inżyniera d/s produkcji;

- INŻYNIERA WZGL. TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko gł. mechanika w Betoniarńi Obrabkii;

- INŻYNIERA WZGL. TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisko gł. energetyka w Betoniarńi Obrabkii;

- INŻYNIERA BUDOWN. na zastępcę kierownika zakładu.

Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia w przedsiębiorstwie.

Zgłoszenia z odpisem dyplomu i zaświadczeń prośmy kierować pod adresem przedsiębiorstwa: Września, ul. Wrocławska 15.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa — Junikowo, ul. Wołowska 70 zatrudni zaraz:

- St. projektantów WZGL. projektantów w branży urządzeń sanitarnych z uprawnieniami budowlanymi do pracowni projektowo-kosztorysowej.

- St. inspektora nadzoru robót wod.-kan. z uprawnieniami budowlanymi do działu usług wodokonservacji.

- St. projektantów WZGL. projektantów w branży elektrycznej z uprawnieniami budowlanymi do pracowni projektowo - kosztorysowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie pok. nr 28 WZGL. 66.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, przyjmie zaraz:

- ELEKTROMONTÉRÓW do prac instalacyjno-montażowych na budowach

- SPAWACZY z uprawnieniami na wysokie ciśnienie, spawanie zbiorników oraz spawaczy gazowych

- ROBOTNIKA placowego — sprzątacza

- MONTAŻYSTÓW elementów prefabrykowanych betonowych

- 2 KONSERWATORÓW urządzeń centr. ogrzewania i wod.-kan.

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Wymogi kwalifikacyjne wg. obowiązujących taryfikatorów kwalifikacyjnych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — pokój 528.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB

17 III 1972 Nr 65 (8727)

Praca Nauka

Dwóch chemików z wyższym wykształceniem — przyjmie pracę po godz. 15. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6231g.

Szwaczka z praktyką poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6290g.

Ucznia kominarskiego z raz z utrzymaniem, 18 lat ukończone. Stanisław Bogalski, Krobła, ul. 675-lecia 31, pow. Gostyń. 6293g

Krawiec samodzielny potrzebny. Praca stała. Łu kaszewicza 6. 9073g

Przyjmie ucznia. Warsztat Ślusarsko - Tokarski. Hytry, Poznań, Dąbrowskiego 88. 6510g

Pracownika na gospodarstwo rolne, do wszelkich prac, przyjmie zaraz. Wynagrodzenie dobre. K. Kozłowski, Januszewice 29, poczta Granowo Nowotomyskie. 6537g

Przyjmie dozorstwo. Warunki mieszkanie. Oferty: tel. 208-09. 6564g

Przyjmie pracę chałupniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6735g.

Uczniów, przyjmie Warsztat Mechaniczny - Ślusarsko - Kociarski. Poznań 44, Głogowska 362. 6872g

Krawcowa, specjalność konfekcja dziecięca, potrzebna. Czerwonej Armii 34 m. 8. 6880g

Studentki aglityki ucząca j. angielskiego. Telefon 67-05-43. 6447g

Kupno Sprzedaż

Kupię łóżko, stół, dwa krzesła, szafę oraz szafkę małą, do 1.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6412g.

Kupię telewizor używany 17 lub 19 cal. oraz Nektun, na części. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6603g.

Pianino Calisia — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6860g.

Kupię używaną leżankę. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6207g.

Kupię 3 używane szafy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6187g.

Sprzedam kamerę Kwarc 3 zmiennoogniskowa. Szamarskiego 58 m. 2. 7105g

Sprzedam telewizor Dürer niepełnosprawny. Długosza 24b m. 14. 6219g

Sprzedam tanio szafę kuchenną, stan dobry. Callera 3 m. 4. 6208g

Tanio sprzedam stylową suknię ślubną z francuskiej koronki z welonem. Adres: Poznań, ul. Partyzancka 13 m. 2. 6212g

Sprzedam motorower Simson, wóz ogumiony, trawarkę, żniwarkę, kopaczkę. Bnin, Jeziora 13. 6210g

Sprzedam motocykl MZ-250 oraz telewizor 14. Osiedle Jagiellońskie 22 m. 5. 6271g

Sprzedam okazjnie motocykl WFM w dobrym stanie lub zamienie na motorower w dobrym stanie. Zgłoszenia Przemierowo, ul. Południowa 8 m. 1, pow. Poznań. 6292g

Sprzedam nowy dokart na 2 kółach ogumionych. Edward Martynski, Wągrowiec. 6385g

Motorower Zak okazjnie sprzedam. Racławicka 72, boczna Grunwaldzkiej. 6388g

Garaż samochodowy przy Śródcie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6377g.

Sprzedam magnetofon — Grundig, czterociętkowy, stół nowy rozciągnięty, wózek polski, meble kuchenne. Wojciecha 28 m. 2. 6559g

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną, 13 tomów. Cena 4.500, telefon 643-35, w godz. 16-20. 6877g

Sprzedam wózek dziecięcy nowoczesny, w dobrym stanie, granatowy. 6862g

Ludwik XIV — sypialnia kompletna, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 46 m. 10. 8479g

Sprzedam garaż. Tyne Chwaliszewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6411g.

Czarne pudełki miniaturowe sprzedam. Piłkowskiego, Dzierżyńskiego 89 m. 10. 6428g

Hodowlę kanarków, pilnie śpiewaki, czerwone i różne kolory, samice, sprzedam. Śniadeckich 4 m. 10. 6431g

Nowe koldry z pierza oraz poduszki, krzesła sprzedam. Telefon 67-05-65 od godz. 18. 6458g

Pustaki strzopowe Akermana, palone z gliny, do starca odbiorcom indywidualnym — Zakład Ceramiki Budowlanej, mgr Eugeniusz Skura, Gryfów Śląski, woj. wrocławski. 65231

Sprzedam mikroskop i stabilizator. Poznań. Osiedle Piastowskie 56 m. 76, po godz. 16. 6681g

Sprzedam wózek głęboki, po godz. 15. Poznań, Chłapowskiego 1 m. 6. 6618g

Sprzedam SHL 175, mało używany. Tel. 702-32. 6597g

Kamerę pogłosową Echo-lana 2 — 7.500 zł, sax alt, „Mars” — 7.000 zł, sprzedam. Kostecki, Kolejowa 46 m. 9 (listownie). 6623g

Sprzedam szafę, nowoczesną kredens, wózek dziecięcy. Poznań, Siwackiego 18 m. 18. 6633g

Sprzedam MZ-ES 250/1 — stan idealny. Kozłowski, Dachowa, pow. Śrem, poczta Gądk. 6692g

Pianino firmy Gebr Döhner z płytą metalową — sprzedam, w Rawiczu. Informacje: Kolobrzeg, telefon 39-38. 6693g

Sprzedam drewno budowlane, sosna duża. Jan Biedny, Kiszewo, pow. O-borniki Wlkp. 6738g

Sprzedam wózek głęboki, stan dobry. Poznań, ul. Walki Młodych 19a m. 12, Jaks. 6749g

Sprzedam solidną sypialnię (mahoni), łóżka z pier-natami i obraz treści religijnej. Ul. Żurawia 19/21 m. 5. 6859g

Sprzedam łóżko z materacem, umywalkę i pierzyny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6904g.

Sprzedam całe wyposażenie do wędkowania. Osłńska, Poznań, Sienkiewicza 7 m. 11. 6888g

Sprzedam Junaka z przyczepą, lub bez przyczepy. Głogowska 37 m. 5, od godz. 16. 6914g

Sprzedam okazjnie instrument elektryczny „Sonatina”. Janusz Kubasiewicz, Środa Wlkp., ul. No-wotki 3 m. 8. 6912g

Ładowanie akumulatorów, ustawianie zapłonu, naprawa rozruszników i prądnic samochodowych, instalacje elektryczne, oraz nawijanie silników wykonuje warsztat elektromechaniczny, ul. Byczyńska nr 1a. 6223g

Sprzedam Syrenę 103 w dobrym stanie. Osiedle Jagiellońskie 95 m. 6, godz. 16-18. 6267g

Nysę N-59, w dobrym stanie i Syrenę 103, sprzedam lub zamienie na nową Syrenę. Kozłowski, Lu-boń 3 „Zabikowo”, Rejta-na 1. 6663g

Lokale

Spokojne małżeństwo poszukuje pokoju na okres kilku miesięcy. Telefon 631-95. 8886g

Starsze, bezdzietne małżeństwo kupi pokój, kuchnię, wyłączone lub weźmie w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8289g.

Pracujące panie przyjmą na wspólny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8770g.

Przyjmie pana na wspólny pokój. Hetmańska 40 m. i. 6417g

Zamienie pokój z kuchnią z wygodami (brak gazu), na peryferiach Poznania, na pokój duży, sa-modzielny w Ślupcy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6245g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-5 na mieszkanie we wili. Najchętniej Sołacz, Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6309g.

Zamienie dozorstwo Wino-grady — na samodzielne pokój, kuchnia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6499g.

UWAGA

ZAOPATRZENIOWCY, MEBLARZE, PROJEKTANCI!

OBNIŻKA CEN

Przedsiębiorstwo Obrotu Tworzywami Sztucznymi

„CHEMIPLAST”

Gliwice, ul. Marchlewskiego 6, telefon 91-43-20

sprzeda w roku bieżącym i latach następnych

PLYTY (LAMINATY) DEKORACYJNE „UNILAM”

wg BN-71/65905 szeroko stosowane jako nowoczesny materiał

wykładzinowy w przemyśle meblarskim i budownictwie.

Różnorodna kolorystyka i atrakcyjne wzory, duża wytrzymałość

na działanie temperatur, tłuszczów, wody i rozpuszczalników orga-nicznych oraz brak zapachu, łatwa zmywalność wodą i mydłem bez zmian wyglądu zewnętrznego — to niektóre z zalet laminatu „Unilam”.

Płyty „Unilam” produkują się w 4 zasadniczych typach: AU-IS, AU-2S, AU-IMS, AU-2MS (w zależności od przeznaczenia — mogą być szorstkowane lub nieszorstkowane) — o wymiarach:

— 1260 × 2800 × 1,4 mm lub 1,0

— 1310 × 2800 × 1,4 mm lub 1,0

Ceny detaliczne zostały obniżone o ca 30 proc. i obecnie wynoszą od 54 zł/m² do 126 zł/m², w zależności od koloru i gatunku.

Płyty „Unilam” są do nabycia w Wojewódzkich Hurtowniach

Wyrobów Przemysłu Chemicznego.

K1091

Okazyjnie sprzedam Jawę 250. Poznań, ul. Ziwirowa 7, godz. 18-20. 6865g

Sprzedam mocarnie MC-6, mało używaną. Michał Węgiel, Baranówko, pow. Poznań, stacja Mosina. 6910g

Sprzedam pilnie sypialnię i inne meble. Tel. 527-80, od godz. 16-18. 6896g

Sprzedam tanio pianino oraz tapczan. Tel. 205-82 od 17. 6456g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 5339g

Sprzedam punktarke, prostownik 100 A, beben obrotowy. Ul. Dzierżyńskiego 153, tel. 326-96, do godz. 15. 8676g

Piec kąpiel. miedziany z armaturą i podstawą, kuchnia gazowa - węgla w 1 stół rozciągnięty na 19 osób sprzedam. Dąbrowskiego 44, I ptr. 8306g

Samochody

Sprzedam tanio samochód Moskiew 402. Ostrzeszów — Łakowa 36. 6536g

P-70 Combil, sprzedam pilnie. Góralowa, Puszczykovo k. Poznania tel. 220. 6602g

Sprzedam Warszawę górnazaworową, nowy typ. Poznań, Plac Wielkopolski 10 A m. 1, godz. 9-12 i 17-19. 6291g

Sprzedam Moskwicę 408, 69 rok. Szczepańska, Pobiedziska, Świerczewskiego 15. 6698g

Warszawę 223, sprzedam, lub zamienie na Fiat. Kolejowa 44 m. 5, od godz. 17. 6810g

Warszawę M-20, sprzedam. Raszyńska 31a m. 16, tel. 670-470, od godz. 17. 6811g

Sprzedam samochód ma-łolitrażowy do remontu i WFM. Dobrego Pasterza 5a. 6887g

Kupię Fiat 125 P. Oferty opis, cena „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 6915g.

Sprzedam Moskwicę 403. Poznań, Odrodowa 9 m. 16, godz. 16-18. 8860g

Okazyjnie sprzedam Tra-banta 600. Kochanka — Skrzynki, pow. Śrem. 6302g

Okazja!

Uszczelnianie okien

taśmą aluminiową w mieszkaniach

po obniżonych okresowo do 30. VI. 72 r. cenach.

w y k o n u j e

ZAKŁAD nr 64 SPOŁDZ. PRACY „USŁUGA”

Obniżona

zakupi meble

(szafa, kredens itp.) lub ich elementy (np. drzwi szaf) koniecznie rzeźbione, mogą być stare i podniszczone bez wartości użytkowej.

Zgłoszenia: telefoniczne nr 556-27 sekretariat Teatru, wzgl. osobiste — Teatr Polski, ul. 27 Grudnia 8/10 — pracownia dekoratorska. K2583

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INSTALACYJNYCH
w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6

oferuje do sprzedaży

jednostkom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

materiały i urządzenia

branży elektrycznej i sanitarną, pełnowartościowe i przecone do 30 proc. pierwotnej wartości. Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia PPRI — pokój 424, telefon 572-91, wewn. 478. K1583

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe
Baza Taboru Ciężkiego
Poznań, ul. Grunwaldzka 55, tel. 671-311świadczy usługi
transportowo — spedycyjne

taborom samowyladowczym oraz taborom z HDS — aml. K1536

DZIELNICOWY REJON DRÓG I ZIELENI
Poznań — Stare Miasto, ul. Piaskowa 8

sprzeda przedsiębiorstwom

uspołeczniom i nieuspołeczniom:

- reflektory żarowe z naswietlaczem typu C 41-36p U 220 V P 300—150 W — w ilości 117 szt., cena 1.025,— zł/1 szt.
- reflektory rtęciowe z naswietlaczem typu C 41-36p U 220 V P 300—1500 W — w ilości 30 szt., cena 2.247,20 zł/1 szt.
- stojaki do reflektorów — w ilości 58 szt., cena 231,— zł/1 szt.

Blizszych informacji udzieli Dział Zieleni, ul. Piaskowa 8, telefon 541-77. K1622

Poznańskie Restauracje Dworcowe
„WARS” w Poznaniu

Dworzec Główny —

wydzierżawia

pomieszczenie magazynowe

o powierzchni 30—40 m² — zaraz.

Warunek: pomieszczenie winno znajdować się na kondygnacji parterowej, suche, zupełnie suche, oświetlone i ogrzewane.

Zgłoszenia należy kierować pod naszym adresem do Działu Administracyjno — Technicznego, pokój 55. K1691

† W dniu 16 marca 1972 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja ukochana żona, śp.

JADWIGA DREJSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 marca 1972 r. o godz. 10 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną 9120g

Dnia 14 marca 1972 r. zmarł nagle nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

LUDWIK KORZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 marca 1972 r. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają dzieci, synowa i wnuczek Poznań, ul. Zwierzyniecka 20. 9044g

† Dnia 16 marca 1972 roku odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 83, najdroższy mąż, troskliwy ojciec, ukochany teść, dziadek i pradziadek, śp.

WOJCIECH GARSTECKI
mistrz kowalski

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca 1972 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pozostaje stroskana RODZINA Poznań, Świerczewskiego 24 m. 10. 9112g

† Dnia 14 marca 1972 roku zmarł, przeżywszy lat 75, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW ELLMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu przy kościele parafialnym św. Jakuba w Żabnie.

Pograżona w smutku

RODZINA 8953g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — „Amino” — zatrudnia zaraz:
— KOBIECY jako „pakowaczki ręczne” oraz „prze-siewaczki”.
— PRACOWNIKI do prac gospodarczych,
— FREZERA,
— TOKARZA,
— SLUSARZY — MECHANIKÓW zmianowych,
— PRACOWNIKÓW do transportu,
— PALACZY z uprawnieniami.

Zgłoszenia pisemne i ustne, należy kierować do Działu Spraw Osobowych i Szkolenia, ul. Bałtycka 85, w godzinach od 7 do 15 (codziennie) oprócz sobót do 13. K1825

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok” w Gostawicach k. Konina — zatrudnia na dobrych warunkach:

— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANYCH budownictwa ogólnego lub przemysłowego w zarządzie przedsiębiorstwa i na budowach w rejonie konińskim.

Do czasu przydzielenia mieszkania spółdzielczego, zapewniamy zakwaterowanie z rodziną w hotelu zakładowym.

Blizszych informacji udzieli Dział Kadr w Gostawicach k. Konina, tel. Konin 44-24. K1392

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok” — Kierownictwo Budów w Poznaniu, ul. Energetyczna 2 — przyjmie do pracy na budowie nowej Elektrociepłowni Poznań II w Poznaniu:

- MURARZY,
- CIESIŁ
- BETONIARZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje „Energoblok” — Kierownictwo Budów Poznań — Garbary, ul. Energetyczna nr 2. K2144

Zakłady Produkcji Części Zamiennej MB nr 3 w Poznaniu, ul. Bałtycka 52 — zatrudnia zaraz:

- TOKARZY i FREZERÓW do obróbki kół zębatych,
- PRACOWNIKÓW do transportu wewnętrznego i zewnętrznego,
- SLUSARZA — SPAWACZĄ do prac remontowych,
- SZLIFIERZĄ NARZĘDZIOWEGO,
- PRACOWNIKĄ GOSPODARCZEGO,
- PRACOWNIKÓW KONTROLI JAKOŚCI z dobrą znajomością kół zębatych,
- INSTRUKTORA szkolenia praktycznego uczniów — wykształcenie zawodowe z praktyką minimum 10 lat.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego, pok. 5 lub telefonicznie nr 742-41. K2378

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudnia natychmiast następujących pracowników:

- ELEKTROMONTAŻÓW do pracy na budowach w Poznaniu i w terenie,
- KIEROWCĘ WÓZKA ELEKTRYCZNEGO,
- MALARZA — LITERNIKA,
- STOLARZA,
- TELEFONIKI,
- OPERATORA SUWNIICY,
- DOSWIADCZONYCH KIEROWNIKÓW BUDÓW
- INSPEKTORA d/s planowania i analizy kosztów
- MASZYNISTKI — OPERATORKI maszyn średniej mechanizacji,
- MASZYNISTKĘ do Hali Maszyn,
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH z uprawnieniami snawcza gazowego,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych — kopaczy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego, pok. 5 lub telefonicznie nr 742-41. K2378

Przy wyjeździe w teren Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie oraz dodatek za rozłąkę.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Przedsiębiorstwa PRE „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16, pok. 43, tel. 672-051, w. 123. K2122

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz pracowników wykwalifikowanych w zawodzie:

- ELEKTROMONTAŻA, INSTALATORA WOD.-KAN., GAZ. i C. O., SPRZĄTACZKI BUDOWLANE oraz KANDYDATÓW na kurs USTAWIACZA RUSZTOWAN RUROWYCH.

Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płac, ul. Obornicka 227/229. K2399

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo — zatrudnia:

- REWIDENTA — INWENTYZATORA — wykształconego wyższe ekonomiczne, kurs dla inwentaryzatorów lub średnie ekonomiczne z kurs. KIER. DZ. FINANSOWEGO — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie ekonomiczne z praktyką,
- MAGAZYNIERA — wykształcenie średnie techniczne z praktyką,
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu na cały etat i pół etatu,
- MALARZA,
- 4 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH,
- 2 BLACHARZY SAMOCHODOWYCH,
- 1 LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO,
- ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO (kobieta na pół etatu).

Zgłoszenia przyjmuje i Informacji udziela Dział Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo. K2467

W dniu 13 marca 1972 r. zmarł nasz wieloletni opiekun, wybitny hodowca koni

mgr inż. STANISŁAW HAY

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

Zonie i Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współczucia składają Dyrekcja i pracownicy Stadniny Koni Posadowo K2672

Dnia 16 marca br. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, w wieku lat 54, nasza najukochańsza żona i mama, śp.

CECYLIA FULIŃSKA
z domu MALINOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 marca br. o godzinie 14.30 w Szamotułach z domu żałoby przy ul. Wojska Polskiego 19,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku mąż, córka, syn i rodzina 9076g

† Dnia 14 marca 1972 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MAKSYMILIAN INGERSLEBEN

przeżywszy 71 lat pracowitego żywota.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 marca 1972 roku o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA 9064g

sport-sport-sport

Wysoki poziom pływackich
mistrzostw Polski

Kolejny tytuł Ewy Kobielskiej

Na pływali przy ul. Chwiałkowskiego, rozpoczęły się wczoraj pływackie mistrzostwa Polski, na starcie których stanęło 180 zawodników z ponad 40 klubów. Większość z nich okazała się dobrze przygotowana do walki o medale, zaś poziom finałów był bardzo wysoki. Pobite zostały trzy rekordy Polski seniorów i młodzików.

Przed rozpoczęciem popołudniowych finałów, odbyło się uroczyste otwarcie mistrzostw. Do zawodników, sędziów trenerów, działaczy i publiczności, zebranych na pięknie udekorowane pływali, przemówił prezes Polskiego Związku Kwatermistrzów i Związek Pływacki Idzi Brynalski, który dokonał otwarcia mistrzostw, podkreślając w swym wystąpieniu, duży wkład pracy pływackich działaczy w organizację tegorocznych halowych mistrzostw Polski. W imieniu władz Poznania, gości powitał przewodniczący WKPF Jerzy Kiszyński. Przy dźwiękach hymnu flaga narodowa została wciągnięta na maszt a Ewa Kobielska odczytała Apel Olimpijski.

Odbyła się również dekoracja najbardziej zasłużonych działaczy, odznakami przyznawanych im przez Prezydenta RN Poznania i WRN. Onorowe odznaki „za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” otrzymali: H. Grajczewski, J. Dzieciol, W. Andrzejczak, S. Kuratowski, M. Tuliszka, R. Kowalski i A. Buczyński, natomiast Honorowe odznaki m. Poznania otrzymali: E. Górczewski, F. Klemiński i A. Bochenek. Ponadto zawodnicy: Elżbieta Piławska, Piotr Chmielewski i Zbigniew Pacelt otrzymali puchary PZP za najlepsze wyniki w 1971 roku.

W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano osiem finałów. Nas najbardziej interesowały starty reprezentantów klubów poznańskich, z których kilku znalazło się w gronie najlepszych w poszczególnych konkurencjach. Nietety przykrą niespodzianką sprawił Tomasz Duczmal z Lecha, który w wyścigu na 200 metrów stylem grzbietowym, zajął w eliminacjach dopiero 7 miejsce i nie zakwalifikował się do finału. A przecież na tym dystansie osiąga on wyniki niewiele gorsze od rekordu Polski.

Tytuł mistrza Polski dla barw Poznania zdobyła Ewa Kobielska, która zdecydowanie wygrała 100 metrów grzbietem. Na wyróżnienie zasługuje również druga pływaczka Lecha, młodziełka Ewa Wender, która na tym samym dystansie była czwarta. Drugi tytuł, ale wicemistrzowski wywalczył Cezary Reiman z Lecha, na dystansie 200 metrów grzbietem. Zwycięzca tego wyścigu Piotr Duclak, wynikiem 2:14,2 ustanowił nowy rekord Polski seniorów. Wicemistrzem Polski został również Piotr Czaplicki z Warty Poznań, w stojącym na bardzo wysokim poziomie wyścigu na 100 metrów stylem motylkowym.

A oto wyniki wczorajszych finałów.

Ryczywół

W czynie społecznym
budują boisko

Koło LZS w Ryczywółie należy do najżywniejszych działających w powiecie obornickim. Nie tylko bowiem organizuje szereg udanych imprez, ale też notuje niezłe wyniki sportowe, szczególnie w sekcji piłki siatkowej, i rzecnej meczowej. Największe nadzieje pokłada się w sekcji siatkowej, którzy grają obecnie w kl. A, z realnymi jednak w br. szansami na awans do ligi okręgowej — do wiosennej rundy rewanżowych spotkań wystartują miłanowicie w swej grupie z IV pozycji (na 9 drużyn) ze stratą zaledwie 4 pkt. do lidera.

Nie stąd dziwnego, że pragnąc zapewnić tym ambitnym chłopcom możliwie najlepsze warunki do treningu i rozgrywania mistrzowskich pojedynków, tamtejsze Prezydium GRN i Gminna Spółdzielnia wystąpiły z inicjatywą wybudowania we wsi boiska z prawdziwego zdarzenia — o nawierzchni asfaltowej. Inicjatywę podchwycili już członkowie koła ZMW i LZS, postanawiając społecznym wysiłkiem wykonać wszystkie roboty ziemne. Część z nich została już wykonana. Przy obiekcie pracowało m. in. w dwie pierwsze niedziele bm. Przekazanie jego do użytku przewidziane jest na 1 V br. Całkowity koszt budowy zamknięte się kwotą ok. 150 tys. zł, z czego ponad połowę stanowią będą czyni młodzieży. (bop)

W dniu 15 marca 1972 r. zmarł nagle nasz długoletni, sumienny, ofiarny pracownik i kolega

TEOFIL RZEŹNICZAK

kier. Działu Handlowego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18. III. 1972 r. w Lesznie o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy Szosie Kąkolewskiej.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Współpracownicy i Dyrekcja Hurtowni „Arged” w Lesznie K2853

Dnia 14 marca 1972 r. zmarł

TOMASZ KORYTOWSKI

Zmarły był długoletnim, cenionym i szanowanym pracownikiem, ogólnie lubianym kolegą. Zegnamy z wielkim żalem, wyrażając jednocześnie głębokie współczucie Rodzinie Zmarłego.

Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, Dyrekcja oraz pracownicy Poznanskich Zakł. Farmaceutycznych „Polfa”

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 marca 1972 r. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie. K2673

Dnia 14. III. 1972 r. zmarł

TADEUSZ ŻYCHLIŃSKI

długoletni pracownik naszej Spółdzielni.

W Zmarłym straciłmy cenionego pracownika i serdecznego kolegę. Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa, Rada Oddziałowa POP — Współpracownicy „Spolem” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. III. 1972 r. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim. K2631

Kobiety: 50 m dow. — 1. Z. Woynowska (AZS AWF) 0.29,2, 2. M. Czerniak (Neptun Stargard) 0.29,4, 3. D. Kocięcka (AZS AWF) 0.29,4; 400 m zmian. — 1. D. Witkowska (Warta Gorzów) 5.31,4, 2. K. Neczak (Juwenia Wrocław) 5.37,2, 3. E. Aukstulewicz (Astoria Bydgoszcz) 5.43,3; 100 m st. grzb. — 1. E. Kobielska (Lech Poznań) 1.09,8, 2. J. Marcinak (Sia-k Wrocław) 1.12,0, 3. A. Żelisko (Juwenia) 1.13,9, 4. E. Wender (Lech Poznań) 1.15,2; 200 m dow. — 1. E. Piławska (Start Gdańsk) 2.17,2, 2. A. Doboszyńska (Start Gdańsk) 2.19,1, 3. Z. Woynowska (AZS AWF) 2.23,2.

Mężczyźni: 200 m dow. — 1. Z. Pacelt (AZS AWF) 1.57,0, 2. W. Wojtakajtis (AZS AWF) 1.57,5, 3. K. Langer (GKS Katowice) 2.02,2; 400 m zmian. — 1. J. Krawczyk (AZS AWF) 4.51,6, 2. B. Adamkowski (Avia Swidnik) 4.54,4, 3. R. Stachurski (Arkonia (Szczecin) 4.54,8; 200 m grzb. — 1. P. Duclak (Naprzód Janów) 2.14,2, 2. C. Reiman (Lech Poznań) 2.17,5, 3. W. Zaluski (AZS AWF) 2.18,1; 100 m mot. — 1. A. Chudziński (AZS AWF) 1.00,2, 2. J. Czaplicki (Warta Poznań) 1.00,6, 3. R. Rybicki (Legia W-wa) 1.01,4.

Dzisiaj eliminacje rozpoczynają się o godz. 9.30 zaś finały o godz. 16. (s)

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO SZWAJCARA
RUSSI

W miejscowości Val Gardena we Włoszech rozegrano bieg zjazdowy zaliczany do punktacji o Puchar Świata. Wygrał go atletycznie zbudowany narciarz szwajcarski Bernard Russi w czasie 2:06,06 przed swoim rodakiem Renem Berthodem — 2:07,23 i Mike Lafferty (USA) — 2:07,57. Tak więc obecna punktacja do Pucharu Świata przedstawia się następująco: 1. H. Duvallard (Francja) — 117 pkt., 2. — 3. Ex aequo J. N. Augert (Francja) i Bernard Russi (Szwajcaria) po 114 pkt., 4. G. Thoeni (Włochy) — 107 pkt., 5. Andrzej Bachleda (Polska) — 93 pkt., 6. K. Schranz (Austria) — 83 pkt.

NRF — FRANCJA 4:0

W miejscowości Juellich rozegrano międzystanowe spotkanie amatorskich reprezentacji piłkarskich NRF i Francji. Wygrała drużyna NRF 4:0 (2:0).

MŁODZI ZAPASNICY
NA TRZECIM MIEJSZU

Do Polski wrócił młodzieżywa zapasnicza reprezentacja naszego kraju w stylu klasycznym, która brała udział w zawodach o Grand Prix Italii w Bari. Drużynowo Polacy zajęli 3 miejsce za Bułgarią i Włochami. Startowali reprezentanci Bułgarii, Danii, Jugosławii, NRF, Polski, Szwajcarii i Włoch.

TOWARZYSKI MECZ PIŁKARSKI
Rozegrany w Nowej Hucie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy miejscowym Hutnikiem a Unią (Tarnów) zakończył się zwycięstwem Hutnika 2:0 (1:0). (t)

W dniu 13 marca 1972 r. zmarł długoletni wiceprezes

Poznańskiego Związku Hodowców Koni

mgr inż. STANISŁAW HAY

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Polskiego Związku Hodowców Koni.

Zmarły był wybitnym hodowcą, zasłużonym dla rozwoju hodowli koni rasy wielkopolskiej i całkowicie oddanym, społecznym działaczem naszego Związku.

Zonie i Rodzinie wyrazi serdecznego współczucia składa

Poznański Związek
Hodowców Koni 8918g

Dnia 14 marca 1972 r. zmarła długoletnia, sumienna i ceniona pracowniczka naszej Spółdzielni

IRENA LUDWICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 marca 1972 r. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy” w Poznaniu 9052g

† Dnia 15 marca 1972 r. zasnęła w Bogu, po życiu pełnym poświęceń i miłości dla najbliższych, moja ukochana żona, nasza najdroższa i najlepsza matka, przeżywszy lat 82, śp.

STEFANIA RYBACKA

z domu DASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córka i syn

Poznań, ul. Dąbrowskiego 86 m. 4. 9092g

